

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 26 Września 1868.

Sobota.

Dnia (14) 26 Września 1868.

Rano ciepła st: 11, w połnd: c. st: 17 Wysokość wody st: 1 c. 5 (Ubywa.)	Stan barometru : na odmianę.	Ubyło dnia god: 4 m. 43.	Jutro, ŚS. Damjana i Ładysława. Pojutrze, Ś. Wacława Kr: Czesk:.
---	---------------------------------	--------------------------	---

Prenumerata Kurjera Warszawskiego, wynosi: w Warszawie rocznie rs. 4 kop: 80; półrocznie rs. 2 kop: 40; kwartalnie rs. 1 kop: 20; miesięcznie kop: 40; za odoszenie do domu, dopłaca się kop: 5 na miesiąc. Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop: 5. Na prowincji i w Cesarstwie, rocznie rs. 8; półrocznie rs. 4; kwartalnie rs. 2 z kopertami.— Adres Redakcji: Plac Teatralny, Nro 473 lit: C; dom W. L. Zabłockiej.

— Jutro przypadają odpusty: pamiątki poświęcenia w kościołach: Śgo Krzyża, Śgo Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej, i na Powązkach. Błogosławionego Ładysława z Gielniowa, w kościele Śtej Anny, Matki N. Marji Panny, przy ulicy Krakow.-Przedmieście, Śtej Tekli, pierwszej Męczennicy Chrystusa: w kościołach: Śgo Marcina przy ulicy Piwnej, Śgo Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny, przy ulicy Krak.-Przedmieście, i Śgo Ducha, przy rogu ulic: Długiej i Freta.

— Onegdaj, 12 (24) września, o godzinie 12^{3/4} po południu, Jego Cesarska Wysokość, Wielki Książę Mikołaj Mikołajewicz, raczył przybyć do b. zamku królewskiego, a następnie przejeżdżał się po mieście; w powrocie zaś zwiedził zakład fotograficzny Kłocha, gdzie zdjęte były portrety Jego Cesarskiej Wysokości. O godzinie 5ej, dany był obiad na trzydzieści sześć osób, na którym mieli zaszczyt znajdować się: JW. Jenerał-Feldmarszałek, jako też dowodzący wojskami, ministrowie: spraw wewnętrznych i oświecenia publicznego, i niektórzy z pp. jenerałów i naczelników oddziałów i władz. O godzinie 8ej, Wielki Książę raczył udać się do teatru wielkiego, a po skończeniu w nim przedstawienia, powrócił do pałacu Łazienkowskiego. (Dz. W.)

— *Magistrat miasta Warszawy.* Pomimo ogłoszenia przez pisma publiczne pod dniem 2/14 b. m. i r. uchylnionego, że z dniem 4/16 b. m. i r. rozpoczętą została czynność wydawania świadectw gildyjnych i biletów na utrzymanie handłów, fabryk, rzemiosł i wszelkiego rodzaju zarobków przemysłowych za 2 półrocze r. b., według Ustawy w Cesarstwie obowiązującej, a nowo do 10-ciu gubernij tutejszego kraju wprowadzonej, dotychczas zbyt mała liczba osób o takowe świadectwa i bilety, zgłosiła się. W celu zatem uprzedzenia natłoku w ostatnich dniach przy poborze, jakoby w razie ociągania się kontrybuentów nastąpił, a który za żadną wymówkę przyjętą nie będzie, Magistrat w powołaniu się na poprzednie swoje obwieszczenie, przypominając utrzymującym handle, oraz wszelkiego rodzaju zakłady przemysłowe, fabryczne, rzemieślnicze i rękodzielnicze, obowiązek wzięcia po dzień 15/27 Października r. b. odpowiednich do swego zakładu świadectw i biletów za bieżące półrocze, podaje zarazem główniejsze kary Ustawą oznaczone, jako to: 1) prowadzone bez wymaganego świadectwa lub biletu handle, zakła-

dy przemysłowe lub fabryczne, ulegają natychmiastowemu zamknięciu, nadto 2) za prowadzenie handlu, przemysłu i rzemiosła bez świadectwa lub biletu, oprócz obowiązku wniesienia opłaty należnej podług rodzaju zatrudnienia, winni ulegną karom aż do wysokości potrójnej opłaty za świadectwo lub bilet; 3) kto będzie prowadził przemysł lub handel nie tego rodzaju i nie takimi towarami, lub też nie w tej miejscowości, która mu jest świadectwem dozwolona, ten oprócz obowiązku wykupienia odpowiedniego świadectwa, bez potrącenia należności, jaką za poprzednie świadectwo uiścił, ulegnie karze pieniężnej do wysokości podwójnej opłaty, za wymagane prawem świadectwo należnej. P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Major *Witkowski*. Naczelnik Kancellarji *Zdzitowiecki*.

(D. War.)

— *Dyrekcja Towarzystwa Wścigów Konnych w Królestwie Polskiem*, — podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 16 (28) b. m. i r. o godzinie 2ej po południu w obecności Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego, odbędą się na polu Mokotowskiem, wścigi konne pp. Officerów i niższych stopni konsystujących pułków Kawalerji.

Bilety wejścia są do nabycia w kancellarji Dyrekcji, przy ulicy Niecałej Nro 3 po cenie: Za wjazd powozem

w środek hippodromu	rsr. 5	kop. „
Za wjazd konno	„ 2	„ „
Galerja główna, lub krzesło	„ 1	„ „
„ boczna	„ „	„ 50
Miejsce stojące	„ „	„ 15

Członkom Towarzystwa służy prawo wejścia, za okazaniem medalu otrzymanego na rok bieżący.

Blizsze szczegóły afisze donoszą. (D. W.)

Kassa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczonym, w tygodniu upłynionym do dnia sgo (20) Września roku 1868 włącznie, wydała książeczek nowych 42, na które, tudzież na dawniejsze w 233 wnioskach, złożono rs 4,699 kop: 65. Na żądanie zaś 100 Uczestników, (prócz procentu rs. 73 k. 64, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 5,305 kop: 37^{1/2}, i umorzyła książeczek 37. Przeto uczestników 18,679, posiada kapitał rsr. 647,820 k. 77^{1/2}. (Dz. W.)

— *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności*, w upłynionym miesiącu Sierpniu r. b., utrzymywało w domach Instytucyjnych w średnim przecięciu dziennie: Starców i Kalek obojczych, osób 326, których koszt żywienia wynosił rs. 1,124 k. 70.

Sierot obojej płci 153, a koszt żywienia tychże wynosił rs. 446 kop. 76. Do 16-tu Sal Ochrony uczęszczało w przecięciu dziennie dzieci obojej płci 1,263, których koszt żywienia wynosił rsr: 543 kop: 9. W 3ch Złobkach było w przecięciu dziennie dzieci 46, których samo żywienie kosztowało rs. 54 kop. 51. W 3ch czasowych Przytulkach ubogich dzieci znajdowało się dziennie dzieci 138, których żywienie kosztowało rs. 184 kop. 32. Na obiadach 5-groszowemi zwanymi było dziennie osób 105, z tych na koszt JWgo Jenerał-Feldmarszałka Hrabiego Namiestnika Królestwa, osób 50; sporządzenie zaś wszystkich obiadów kosztowało rs. 255 kopiejek 85. Po zupełną Rumfordzką przychodziło dziennie osób 133, na sporządzenie której, wydano rsr. 81. kop: 65. Ubogim na mieście udzieliło Towarzystwo wsparcia następujące: Stałe od kopiejek 90 do rs. 1 kopiejek 50, osobom 31; w ogólnej summie rs. 23 k. 50. Jednorazowe od rs. 1 do rs. 3ch, osobom 35, w ogólnej summie rs. 49. Z funduszu hr. Łubieńskiego, osobom 6, w summie rs. 24. W lekarstwach: osobom 240; W paskach rupturowych, osobom 4. W okularach osobom 3. W ogóle zatem żywiono i wsparto osób 2,483, a ogólny koszt samej żywności wynosił rs. 2,690 k. 88. Z Kassy Pożyczkowej udzieliło Tstwo, pożyczki Rzemieślnikom i osobom z pracy rąk utrzymującym się, 15, w kwocie rs. 828. — Z takiejże Kassy w Parafji Śgo Andrzeja, osobom dwóm, w kwocie rs. 24. — Nakoniec w miesiącu Sierpniu r. b., przyjęto do Zakładu Starców osób 4ry; do Zakładu Sierot, dziewcząt, dzieci 6. — W tymże miesiącu w Instytucie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, zmarli ubodzy: Maciejewska Anna lat 68, Kosińska Marjanna lat 59, Łąski Sebastian lat 63. — Warszawa, d. 3 (15) Września 1868. — Prezes Administracji Ogólnej, Lachnicki. — Członek, Sek: Tłwa, K. Dąbrowski. (Dz: W.)

— Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant *Stepcow*, jenerał-majorowie: *Mawros*, z Petersburga; *Hall*, z Berlina; *Sakowicz*, z Kalisza; rzeczywisci radcy stanu: *Pogenpol*, z Petersburga; szambelan dworu J. C. M., hrabia *von-der-Osten-Saken*, z zagranicy; *Kosiński*, z Białego-Stoku; — wyjechali zaś rzeczywisci radcy stanu: *Tymowski* i *Woydt*, do Petersburga.

† W poniedziałek, dnia 28go b. m. i r., w wigilję Śgo Michała, w kościele Śtej Anny, Matki N. M. P., przy ulicy Krak.-Przedmieście, o godzinie 10ej z rana, odbędzie się żałobna wotywa, za duszę ś. p. Ojca *Felicyssima*. Choć osierocił tych, co go kochali, lecz pamięć świętych cnót jego żyje, i żyć będzie na wieki. — Pokój tobie. Amen. — 6557 — (14,664.)

— W kościele Śgo Ducha, przy rogu ulic: Długiej i Freta, w przyszły poniedziałek, to jest dnia 28 b. m., o godzinie 9tej z rana, odbędzie się żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Aleksandra *Wierzbickiego*, Studenta Szkoły Głównej, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci jego, na które to nabożeństwo, strokana matka wraz z siostrą, Krewnych, Przyjaciół, Znajomych i Kollegów zaprasza. — 6547 — (14,665.)

— W dniu 28-ym b. m., w Poniedziałek, to jest w przeddzień Śgo Michała, o godzinie 11tej z rana, odbędzie się w kościele na Powązkach, żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Michała *Kazanowskiego*, na które pozostała żona, Rodzina, oraz łaskawych Znajomych i Kollegów zmarłego, zaprasza. — 6564 — (14,668.)

— Antoni *Dobrzański*, Naczelnik sekcji fiskalnej w rządzie gub: warszawskim, w 55 roku życia, po krótkiej i ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniósł się do wieczności. Pozostałe w nieutulonym żalu żona wraz z dziećmi, jako też brat zmarłego, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kollegów, na nabożeństwo, które odbyło się dziś o godz: 11ej z rana, oraz na eksportację w tymże dniu i z tegoż

kościół, o godzinie 5ej po południu, na cmentarz powązkowski. — 6526 — (14,594)

— W przeciągu dwóch lat niespełna, serce moje boleśnie dotkniętem zostało zgonem dwóch córek ukochanych, a zarazem utratą brata i siostry. Z kornym poddaniem się wyrokom Przedwiecznego, kołmam niezrównany smutek, tą błogą myślą, że pozostał mi jeszcze syn Bronisław, w którego osobie zjednoczyła się pozyskana własnymi zasługami i nieskażonym charakterem cała potęga macierzyńskiej miłości. Niestety! i ten syn przeniósł się do lepszego świata, zostawiając matkę i dwoje nieletnich dzieci, w stanie najdotkliwszego sieroctwa. W niewysłowionem nieszczęściu, zbolełe serce moje doznało rzewnego wzruszenia z otrzymanej wiadomości, że czcigodni obywatele wieluńskiego powiatu, wspólnie z szlachetnym pasterzem parafji Mokrsko, przy żałobnem, z popędu serc przyjaznych zmarłemu odprawionem, nabożeństwie, zanosili błagalne modły o spokój jego duszy. Jakże pocieszającym jest dla biednej matki zrodzone tym czynem przeświadczenie, że syn jej potrafił zjednać dla siebie tak żywe spólcucie! Chciejcie przyjąć z mej strony najczulszą podziękę. Nieprzystępne już prawie dla wszelkich nadziei, zmartwiałe dla innych uczuć serce moje nie przestanie żywić dla Was niewygastej wdzięczności. — B. *Regulska*. — 6,565 —

— Dziś o godzinie 8ej rano w kościele Ś-go Krzyża, JK. Jakubowski administrator miejscowej parafji, pobłogosławił związek małżeński, p. Ludwika *Kowalskiego* podleśnego strażowego leśnictwa Olkusz, z paną Marją *Ciecierską*.

— Q — Zeszyty III i VIII „Ekonomisty“ obejmują kilka prac, których rzeczywista wartość zwraca na siebie uwagę wszystkich nieobojetnych postępom nauki. Na czele zeszytu mieści się ogólny rzut oka na rozwój umiejętności skarbowej, jako materiału do napisania jej historii, zebrany przez J. B. Oczapowskiego. W sumiennem tem studjum, autor skreślił na podstawie dzieł pomocniczych treściwą historję tej młodej jeszcze nauki, bo począwszy od XVII wieku dopiero umiejętność skarbową ujętą została w karby racjonalnych systematów i w trzech okresach jasno wyłożył przegląd literatury tejże umiejętności. Wartość tej pracy p. Oczapowskiego, podnosi dokładna i trzeźwa jego krytyka urządzeń i praw europejskiej skarbowości.

Następnie w zeszytach powyższych spotykamy dalszy ciąg studjów p. Edmunda Wejcherta „o stanowisku Bastiata, Careya i Supińskiego w ekonomice“. Studja rzeczzone, pisane językiem pełnym prostoty, zwięzłości i siły logicznych dedukcji, przedstawiają w świetle gruntownej analizy teorje, których głośnymi wyznawcami są trzej wyż wspomnieni ekonomiści. Od wagą też w wypowiedzeniu swych opinii, dowodzi p. Wejchert, że z nieklamany zapałem poświęca się ważnej nauce ekonomji.

Zamykają owe zeszyty: streszczenie przez pana A. J. pracy pruskiego uczonego Dra Engla o trzech podatkach pruskich, klasowym, stopniowanym i dochodowym od mlewa i rzezi, oraz wiadomości statystyczne z handlu zewnętrznego przez granicę zachodnią królestwa w r. 1866.

Z ciekawych tych cyfr, podajemy tu, że z za granicy przywieziono towarów, monety złotej i srebrnej,

oraz obydwóch tych metalów w sztabach, razem za summe rs. 45,505,960, wywieziono zaś monety złotej i srebrnej i towarów, razem za rs. 31,808,032.

Najglówniejszym artykułem przywozowym do nas jest bawełna surowa i przędza, gdyż w r. 1866, dostarczyła ich nam zagranica za summe 9,569,796 rs., najglówniejszym znów wywozowym od nas jest zboże, którego wysłano ztąd w tymże roku za 6,869,235 rs.

— Panowanie gorączek tyfoidalnych nie ustaje. W jednym z domów w okolicach Chłodnej ulicy, zapadło na ową gorączkę pięć osób jednocześnie. Przyczyną zaś niezawodną przypadłości tyfusowych jest zaziębnienie i nadużycie pokarmów surowych.

— Wielko-brytańskie stowarzyszenie biblijne, mające swą agenturę także i u nas, rozesłało jak donoszą angielskie dzienniki w upłynionym roku na świat cały 2,400,776 egzemplarzy „Pisma Świętego“, wartości 200,897 funtów sterlingów. Biblie rzeczzone rozsyłane bywają przez towarzystwo w najdalsze krance kuli ziemskiej, za pośrednictwem agentur i misjonarzy.

— Z okazji wystawić się mającej wkrótce na naszej scenie tragedji Szyllera „Zbójcy“, przytaczamy wiadomość z dawnych notat, że w roku 1818 bawiąca tu truppa niemiecka, pod dyrekcją Doebelin'a, przedstawiła raz jeden „Zbójców“ w b. teatrze na placu Krasieńskich. Rolę Karola jak wspominają owe notaty, miał grać znakomicie, aktor Ladday, później dyrektor teatru w Rydze, gdzie i umarł, a Franciszka aktor Doebelin, syn kierującego truppa.

— Jeden z właścicieli majątności ziemskiej, położonej o kilkanaście wiorst za rogatką Mokotowską, posadziwszy w ogrodzie kukurydzę, zwaną: „Koński grab“, która, jak wiadomo, u nas wcale nie dojrzewa, przez liczne próby doczekał się z niej zupełnie dojrzałego nasienia. Tajemnicą zaś całą owego eksperymentu jest to, że chcąc ażeby nasienie zupełnie dojrzało, trzeba w końcu Lipca, w czasie panujących zwykle największych upałów, ściągnąć z owocu kukurydzy okrywającą go łykowaną pochwą, by tenże bezpośrednio wystawionym był na działanie promieni słonecznych.

— Dla osób dotkniętych cierpieniami reumatycznymi, podajemy tu środek zaradczy, udzielony nam przez jedną z osób przebywających przez długie lata na Kaukazie, gdzie za swe dobroczynne skutki jest on powszechnie sławionym. Lekarstwo rzeczzone przygotowuje się z grzybów zwanych mucharami, w ten sposób, że je posiekane kładzie się w butelkę ze szkła grubego, i dla wyfermentowania umieszcza się w świeżym końskim nawozie, aż do czasu, gdy z rzeczonych mucharów, pocznie tworzyć się płyn koloru ciemnego, którym smaruje się miejsca dotknięte cierpieniem. Osoba, która nam przepis na lekarstwo to zakomunikowała, dla podania do ogólnej wiadomości, upewnia, że bardzo wielu zreumatyzmowanych w różnych członkach ciała, na własne oczy widziała wyleczonych radykalnie sokiem z mucharów.

— Obraz przedstawiający „Franczeskę z Rimini“, wykończony obecnie przez p. Lasockiego (o którym już wspominaliśmy), po zdjęciu wczoraj fotografii w zakładzie pp. Klocha i Dutkiewicza, umieszczonym został na Wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

— Zapalanie się węgla kamiennego w stosach, pi-

sze „Gazeta Polska“, zdarzające się niekiedy, z powodu wilgoci od ziemi i z deszczu, jeśli te stosy nie są od jej wpływów zabezpieczone, spowodowało dyrekcje dróg żelaznych: Warszawsko-Wiedeńskiej i Bydgoskiej do polecenia, aby w ułożone na każdej stacji stosy węgla, wprowadzać rodzaj kominków z łąt otaczających krążki.—w przypuszczeniu, że wentyllacja temi otworami działająca, uchroni węgle od wilgoci, a tem samem od zapalenia się wbrew woli ludzkiej.

— W roku zaprzyszłym sprowadzono na użytek miejscowy nafty amerykańskiej i galicyjskiej, za summe 153,667 rs. Konsumcja jednak tego najtańszego dziś materiału do oświetlania, o ile wiemy, prawie się obecnie potroiła.

— W oknie składu papieru K. *Wojczyńskiego*, przy ulicy Wierzbowej, wystawione zostały fotografie w kostjumach, artystki teatru krakowskiego, p. Heleny Modrzejewskiej. Fotografie rzeczzone pochodzą z zakładu Walerego Rzewuskiego, istniejącego w Krakowie.

— W tych dniach powrócił do Warszawy z wycieczki, w gubernję kielecką dopełnionej, p. Władysław *Gumiński*, pejzażysta. Artysta przywiózł z sobą bardzo wiele studjów zdjętych z natury.

— W zakładzie fotograficznym pana *Beyera* (obok kościoła Śgo Józefa Opieki, na Krak.-Przedmieściu), wykonaną została w tym czasie grupa profesorów i studentów wydziału matematyczno-fizycznego kursu IVgo szkoły głównej warszawskiej. W pośrodku 60 kilku portretów, mieści się portret rektora szkoły głównej. U spodu grupy sfotografowane są narzędzia fizyczne reprezentujące: ciepło, powietrze, światło, elektryczność i magnetyzm; u góry mieści się statua Kopernika. Oprócz tej pracy odznaczającej się starownem bardzo wykończeniem i gustem, widzieliśmy także w pomienionym zakładzie fotografie olejno malowane przez p. Zarzyckiego. Są one większego formatu, i wprawnego trzeba oka, aby rozpoznało, że to jest robota fotograficzna; jeden mianowicie z takich portretów, w pięknych i poprawnego rysunku ramach, odrobionych przez p. Druchlińskiego, zwraca uwagę wszystkich zwiedzających zakład p. Beyera.

— Filje tutejszego Banku, ukonstytuowane w Łodzi i Włocławsku, prosperują nader pomyślnie. Wysockość portfeli dwóch istniejących kantorów w wymienionych miastach, wynosi więcej niż 2/3 portfeli samego Banku. W obec tego doświadczenia, tutejsi ekonomiści i powagi handlowego stanu, uważają, żeby było bardzo stosowne, utworzenie kilku jeszcze takich kantorów, a przynajmniej nateraz w Lublinie i Kielcach. Rozszerzanie bowiem centralnego źródła operacji finansowych, za pośrednictwem filij prowincjonalnych, jest stanowczą dźwignią rozwoju przemysłu i handlu.

— W oddziale rzeźby na tutejszej wystawie sztuk pięknych, umieszczonym został od pewnego czasu, portret medaljonowy w płoskorzeźbie s. p. Józefa Simmlera, utworu p. Pruszyńskiego.

— Dowiadujemy się z listu Dra Syrskiego, pisanego do jednego z przyjaciół, że rząd austrijski wysłał w początkach października r. d. wyprawę na wody Azji wschodniej w celach handlowych i naukowych. Wyprawia składać się będzie z trzech sekcji: 1-sza naukowo-handlowa z 8 sprawozdawcami (5 z Cislitawii a 3 z Translitawii). W tej sekcji dr. Syrski otrzymał nominację od ministra handlu na sprawozdawcę z po-

stępu jedwabnictwa i gospodarstwa rolnego, oraz do czynienia postrzeżeń zoologicznych; 2-ga sekcja nosi nazwę dyplomatyczną; 3-cia ma przeznaczenie zawierania umów handlowych i urzędzenia konsulatów w Hong-Kongu i Yeddo.

— Zwracamy uwagę przedsiębiorców pogrzebowych, że tak zwane pochodnie, używane dotychczas przy wielu pogrzebach powinnyby raz przecie wyjść z użycia. W razie koniecznego żądania, możnaby je zastąpić latarniami, które i tak w wielu razach są używane. Wprawdzie pochodnie mają niby wpływać na zneutralizowanie przykrej woni, którą ciało, zwłaszcza już w części zepsute, wydaje z siebie. Ale ta ich zaleta nie zrównoważy nigdy niebezpieczeństwa, jakie powstaje z rozrzucania po bruku miejskim palących się odpadków. Dla idących za pogrzebem kobiet w długich sukniach, odpadki te stają się bardzo groźnemi, mogą łątowo przy nieuwadze spowodować smutny wypadek. Sami widzieliśmy, jak kobiety przechodziły tuż obok takiego palącego się kawałka główki żywiczej, i gdyby nie przestroga, jaką udzieliliśmy, suknie mogłyby się łątowo zająć. A wiadomo, jak przy niewykorzenionem jeszcze użyciu krynolin, suknie zajęta ogniem ugasić trudno. Jeżeli niebezpiecznem jest rzucanie szczątków niedopalonych papierosów lub cygar, na chodnikach lub bruku, to stokroć groźniejszym może być kawałek takiej główki, który po porzuceniu go nawet na ziemię, pali się płomieniem.

— Z powodu dostrzeżonych plam na słońcu, które się na jego tarczy jak olej na bibule rozlażą, notujemy tu twierdzenie francuzkich astronomów, że niezadługo słońce świecić przestanie, i ztąd krążące w około niego ciała, do których ma honor należeć także i nasza ziemia, zmienią się w bryły lodu. Przyjdzie zatem czas, że ludzie przynajmniej na brak lodu, skarżyć się nie będą.

— Próba budowania domów bez schodów, robiona w Paryżu, tak się praktyczną i wygodną okazała, że teraz już według tego nowego systematu stawiają gmach dla banku francuzkiego. Zamiast schodów, użyte są lewary hydrauliczne. Ławki spuszcza ją i podejmu ją, za pomocą tego motora co minutę i przenoszą mieszkańców bez żadnego hałasu i kłopotu z piętra na piętro. Urządzony takim sposobem dziesięcio-piętrowy dom w cyrkule Roule, od dołu do góry jest przez mieszkańców zapelniony.

— Słyszeliśmy, iż z mieszkania p. Penkali, tutejszego kupca, skradziono z szuflady ze stołu przeszło 400 rubli gotowizną. Złodziej miał zamiar okraść kassę, którą nawet otworzył, lecz widać nie zdążył nic z niej zabrać. (Gaz. Polic.)

— Wczoraj, jeden ze starozakonnych kąpiąc się w kązienkach przy ulicy Grzybowskiej, w wannie, nagle zmarł.

— W dniu onegdajszym, Antoni Dobrzański, urzędnik rządu gubernjalnego warszawskiego, pod Nr 787 zamieszkały, tkięty apopleksją, nagle zmarł. O wypadku tym sąd właściwy zawiadomiono i przez policję dochodzenie zarządzone.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ od Ad: Os: rs. 1, dla biednej W. — od Emila, Loli, Zosi i Lidie rs. 1, dla Marjanny Nejman pod Nr 2701;— od J. S. rs. 1, dla tejsze;— od A. W. z L. rs. 1, dla tejsze;— od W. N. kop: 60, dla tejsze;— od D. J. rs. 1, dla tejsze;— od Maryni B. kop: 50, na wpis dla ucznia W. K. i kop: 50, dla wdowy przy ulicy Hożej;—

od T. A. S. W. K. rs. 1, dla nieszczęśliwej kobiety pod Nr 1618Ł;— od P. C. kop: 50, dla niewidomego pilarza Feliksa Madru, i dla Marjanny Nejman kop: 50.

— Z jednego z okien na ulicy Friedrichstrasse w Berlinie, zaczęły się sypać temi dniami banknoty, i to pięciotalarowe! Kupiec mieszkający tamże, zajęty był właśnie liczeniem pieniędzy, kiedy go ktoś na chwilę odwołał. Czteroletni malec skorzystał z tej nieobecności ojca, i biorąc papierek za papierkiem puszczał je z wiatrem. Jakkolwiek wiele osób przechodziło, a jest to najludniejsza ulica w Berlinie, przecie pozbierano wszystkie banknoty i zwrócono właścicielowi z wyjątkiem jednej sztuki, zaniezionej wiatrem na Leipzigerstrasse, gdzie już ślad jej zaginał.

— Wynałazcą iglicówek był puszkarz Pauly, w Paryżu, który w roku 1804 przedstawił iglicówkę Savaremu, Księciu Rovigo, i na skutek rapportu tegoż, Cesarz Napoleon wydelegował kommissję do zbadania tej broni. Składali ją jednak ludzie niewierzący w postęp, i jak później wynalazek Fultona, (statek parowy) tak wtedy iglicówka, za rzecz niepraktyczną uznana została. Jeden ze zdolniejszych robotników Paulego, Dreyse, spamiętawszy konstrukcją iglicówki, pomyślał, że ulepszył, aż doszedł do tej doskonałości, jaka wpłynęła pod Sadową i Königgrätzem na losy Pruss i Austrii.

— Na wybrzeżach jeziora Pejpus, pojawiły się tego roku zupełnie dotąd nieznanne tam gąsienice zielone, nieco mniejsze od gąsienic kapuścianych i rzucając się milionami na różne rośliny, jako to: len, konopie, kapustę i wszelkie jarzyny, pożerają takowe, zostawiając tylko nagie łodygi i głąby. Motyl wychodzący z tej gąsienicy, nieznanym jest nad-pejpusowym mieszkańcom.

— Fabrykanci win szampańskich w Reims, pp. Minet jeune i Boon, ogłaszają w dziennikach niemieckich, że w bieżącym roku rozpoczęli wyrabiać nowy gatunek szampana pod etykietą „Bismark Schönhausen.“ Na butelkach tego wina, odlitografowanym jest potret kanclerza północnego związku.

— Do jak bajecznej taniości doszły obecnie ubrania w Niemczech, świadczą anonse w Krzyżowej Gazecie. Między innymi handel ubiorów, pod firmą Jaffa, ogłasza, że sprzedaje kompletną suknię dla damy za jednego talara.

— Smutna to raczej niż zabawna rzecz, patrzeć na polyknięcie pałasza lub jajka całego, ale może w tem być także coś nauczającego, — naukę tę zaś wynieść można z prostej budy, w której 30letni chińczyk Ling-Look, pokazujący się obecnie w Paryżu, jest zarazem powodem do badań fizjologicznych. Pałasz, którym wojuje, ma 90 centymetrów długości i każdy może go mieć w rękę, żeby się przekonać że prawdziwy; tylko że tępo zakończony. Artysta wygina mocno głowę swoją w tył, przez co kanał pokarmowy tworzy prostą linię od ust aż do żołądka; w ten kanał wkłada Chińczyk pałasz i wpycha go na 80 centymetrów głęboko. Sprawozdawca gazety szpitalnej, (des hôpitaux) mówi o tem: „Zużyliśmy dobrze dotknięciem ręki koniec tego pałasza w trzewiach z lewej strony; widoczne było, że niższa ściana żołądka została aż do tego miejsca zepchnięta. Takie nowe zastosowanie kateteru w przewodzie pokarmowym, niema w sobie nic nadzwyczajnego; jednak fakt sam przez się jest godny uwagi i

wymaga ze strony tego który go spełnia, usilnego kształcenia ciała i zręczności. Chińczyk kładł także w usta jajko kurze; stanął jakby miał usiłować je połknąć i znikło gdzie—a pilnieśmy patrzyli; potem połknął kłęb dymu tytoniowego i zaraz potem okazał jajko w gębie. Zkąd się wzięło, trudno było odgadnąć. Doktor Edward Fournié mniemał, że ruch połknięcia nie był do ostatka doprowadzony i utrzymywał, że jajko musiało uwieznąć w okolicach kanału oddechowego. Inni znów utrzymywali, że doszło do żołądka, ale że wróciło do ust z pomocą jakby przeżuwaną. Doktor Fournié pragnąc rzecz zrozumieć, użył do pomocy zwierciadła do badania kanału oddechowego. Dzięki ołsniewającemu światłu magnezjowemu, padającemu od zwierciadła w kanał oddechowy, wszyscy widzieli jajko leżące pod osadą języka, tuż przy otworze kanału oddechowego; Chińczyk przez długie usiłowanie wyrobił tam jajku jakby gniazdo. Fizjologowie, którzy badali kanał oddechowy z pomocą zwierciadła, wiedzą, że tam przy otworze samym, może być miejsce na ciało obce.“ (G. Pols.)

— Zmarły w tych dniach Mecenaz *Podoski*, był także muzykalnym, grał biegle na skrzypcach, a w młodszych latach śpiewał bardzo przyjemnym tenorem. Pamiętamy, że w czasie wykonania po raz pierwszy oratorium „Męka Zbawiciela“, pod dyрекcją samego autora tegoż, Józefa Elsnera, w roku 1840 czy 1841, w kościele ewangelicko-augsburskim, solowe partje tenorowe, oraz partje tenorową w znanym powszechnie tercecie „Usque quo“ wykonywał ś. p. Podoski.

— Wczoraj rano przeciągała przez ulicę Senatorską banda cyganów, pieszo i na kilku powózkach. Przechodzący z zaciekawieniem przypatrywali się tej niechlujnej, obdartej zgrai, której dzieci wszystkie były z gołemi głowami i nawpół nagie.

Dla dogodności publicznej otworzonym został nowy kantor Kurjera Warszawskiego przy litografji i składzie papieru p. Ottona Flecka (syna) dawniej „Franciszka Szustra“ przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 427 obok hotelu Saskiego.

— Przy nowo otworzonej Centralnej Homeopatycznej Aptece, przy ulicy Mazowieckiej, na rogu ulicy Hrabiego Berga położonej, lekarze homeopaci, chcąc przyjść w pomoc niezamożnym chorym, pragnącym się leczyć tą metodą, udzielają poradę bezpłatnie trzy razy na tydzień: w Niedziele, Środę i Piątek, od 4-ej do 6-ej po południu. Przychodzący tam chorzy, oprócz bezpłatnej porady otrzymują w tejsze aptece podług zapisanej recepty lekarstwo, za opłatą najwyżej 15 kop. sr.— Konsultację odbywać będą na teraz: w Niedziele Dr Stefan Kuczyński, we Środę i Piątek Dr Kazimierz Mazurkiewicz. (2—0) —6,383—

— Choroby kobiet i dzieci; choroby gardła i płuc *laryngoskopia, pulweryzacja*. Dr. Kohn, ulica Królewska, Nr. 1062 dom Jeziorańskiego, od 3-ej do 5-tej po południu; biednych darmo. —5891— (9-15) (13269)

— P. Wacław *Kwiatkowski* współwłaściciel magazynu nowości i towarów bławatnych, w dniu wczoraj-

szym wyjechał za granicę, celem zaopatrzenia magazynu w najświeższe towary zimowe, i poczynienia obstalunków na toalety balowe na nadchodzący karnawał, wszelkie zaś najświeższej mody okrycia, rozmaitych gatunków, oraz kapelusze różnych fasonów, nadeszły już do pomienionego magazynu jednocześnie z przyjazdem p. Kwiatkowskiej, która osobiście gustownym wyborem tychże zagranicą zajmowała się. —6573—

— Jan Szymanowski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, otworzył kancelarję pod Nr 595 przy ulicy Bielańskiej, w domu Wgo Temlera.

(1—3)

—6550—

Ostatnie Wiadomości Polityczne.

Jakkolwiek sprzecznie brzmią nadchodzące z Hiszpanii o powstaniu wiadomości, w jednym atoli przynajmniej punkcie opinja publiczna zgadza się najzupełniej z sobą, że powstanie to nie nastęrcza żadnych powodów do interwencji. Dzienniki angielskie, mianowicie „Morning Post“ i „Daily News“, przemawiają bardzo stanowczo w tym względzie. Co się tyczy dzienników francuzkich, te zapewniają o neutralności, a „Patrie“ potwierdzając wczorajszy telegram o wysłaniu okrętów wojennych do pobrzeży hiszpańskich, zwraca uwagę, że wysłanie to nie ma innego celu, nad obronę praw francuzkich poddanych, na wypadek potrzeby. Prawdopodobnie przeto powstanie zlokalizuje się i nie zamiesza spokoju Europy, czego dowodem jest odebrany przez „Patrie“ telegram z Lizbony, donoszący, że wypadki hiszpańskie nie wywarły tam żadnego burzliwego wpływu.

Królowej dotąd niema w stolicy. Obecność jej tamże wywarłaby niewątpliwie ważny wpływ na bieg całej sprawy. Mieszkający w Paryżu hiszpańscy wychodźcy, przed wyjazdem głośno się z tem odzywali, że powstanie dlatego ma wszelkie szanse powodzenia, że królowej niema w Madrycie. Komunikacja telegraficzna dotąd nieprzywrócona.

Z San Sebastian pod d. 23 b. m. po południu donoszą:

Jenerał Nowaliches zebrał znaczną ilość wojska w Bailen i idzie z nim przeciw zbuntowanej Andaluzji. Jenerał Inestal ciągnie podobnież przeciw Santanderowi i Santonie, dwom miastom, które oświadczyły się za powstaniem. W Kordubie porządek przywrócony. Usiłowanie wywołania powstania w Alicante nie powiodło się. Powstańcy z Ferol poszli pod Corunę, ale znajdujący się tam jenerał-kapitan Gallicji odmówił przyłączenia się do nich, a za przykładem jego poszli żołnierze załogi.

„La France“ potwierdzając wiadomość, iż francuzkie okręty otrzymały rozkaz być w pogotowiu do odpłynia, objaśnia, że nie idzie tu o interwencję, ale wyłącznie o obronę interesów francuzkich poddanych. Gieldowy buletyn gazety „Epoque“ utrzymuje, że giełda ożywiła się w chwili zamknięcia, w skutek otrzymanej pogłoski o wzięciu w niewolę jenerała Prima przez wojska, które pozostały wiernymi.

Podczas pobytu w Fontainebleau, hr. Girgenti, jak zapewnniają, błagał cesarza francuzów o pomoc na wypadek powstania, ale Napoleon III odmówił, dając za powód, że pomimo najjawniejszego spólcucia dla osoby królowej hiszpańskiej, polityka jego i położenie, nie pozwalają mu mieszać się do spraw hiszpańskich.

I rzeczywiście, jak dotąd rząd francuzki, jeżeli dał rozkaz obsadzenia wojskiem granicy hiszpańskiej, to tylko dla rozbrojenia wychodźców, którzyby w razie doznanej porażki szukali schronienia we Francji.

Puszczony puff o dokonaniem przez Prussy przyłączeniu Wielkiego Księstwa Badeńskiego, nie miał w Paryżu takiego powodzenia, na jakie rachowali jego autorowie. Nietylko, że jeden z półurzędowych dzienników berlińskich zaprzeczy mu, ale, co jest jeszcze bardziej znaczącym, w samej stolicy W. Księstwa, w Karlsruhe pospieszono zarzucić fałsz pogłoskom mogącym wznieść przypuszczenia o zmianach w politycznym położeniu tego kraju. Telegram z Karlsruhe przesłany do „Gazety Kolońskiej“, oświadcza, iż jest najzupełniej nieprawdą, ażeby jakiegokolwiek negocjacje rozpoczęte nawet były w przedmiocie ustąpienia Prusom eksploatacji poczt badeńskich.

Piszą z Trjestu że panuje w tem mieście nanowo wielkie wzburzenie. Utworzył się tam komitet tajny ruchu, *il comitato d'azione*, który domaga się dla Trjestu tych wszystkich prerogatyw, jakich używają w północnych Niemczech miasta wolne i hanzeatyckie.

W listach z pogrózkami, podrzuconych znakomitym mieszkańcom, komitet zabrania czytania niemieckich gazet, słowem używa wszystkich możliwych środków dla zastraszenia ludności słowiańskiej i niemieckiej, która jednak stanowi znaczną większość tak w samym mieście, jak i w okolicy. Wzburzenie doszło do tego stopnia, że władze wojskowe lękając się starcia, nie posłały dwóch pułków garnizonowych do Gorycji, w Ilirji, gdzie takowe miały wziąć udział w manewrach dywizji, i że mają ściągnąć do Trjestu garnizon z Gorycji i innych miast pobliskich.

Deputacja osadników greckich w Trjeście, doręczyła temi dniami przebywającemu tam admirałowi Farragutowi adres dziękczynny za sympatje, jakie tenże dla sprawy kandjockiej okazał.

Admirał Farragut odpowiedział, że rząd amerykański ograniczyć się musi na objawieniu swego społeczenia dla Greków, ponieważ dyplomacja europejska nie pozwala mu więcej uczynić. „Naród amerykański“ dodał admirał „będzie popierał sprawę kandjotów o ile będzie w możności jego.“

Krażyły przez jakiś czas wieści o dymissji Fuada Paszy, ale wieści te okazały się płonnymi. Otwarcie szkół mieszanych w Konstantynopolu wywołało protestację ze strony rządu papieżkiego i rozkaz tak do arcybiskupa katolickiego Brunnoniego, jak do patriarchy ormian unitów Hassuna, ażeby użyli wszelkich sposobów, mogących przeszkodzić katolikom posyłać swe dzieci do szkół rzeczonych. Usiłowania te jednak pełzną na niczem, a szkoły te cieszą się wielką wziętością.

Mówią znów o wysłaniu Midheta Paszy do Bułgarii w charakterze jenerał gubernatora, a to z powodu niezadowolniającego stanu rzeczy w tej prowincji. Mówią że nowe znów oddziały tworzą się w krajach sąsiednich, ażeby raz jeszcze spróbować szczęścia i dodają, że w samejże Bułgarii zamiary te licznych mają zwolenników. Midhat Pasza, ażeby uzupełnić brak wojsk regularnych, ma tworzyć ochotnicze kompanje.

Pogłoski o nastąpić mającemu mianowaniu Mussurusa Paszy jenerał-gubernatorem, a nawet księciem wyspy Kandji, nie mają sensu. Kwestja kandjocka musiałaby pierwiej być uregulowaną, a do tego jeszcze daleko! Zresztą, ambassador sultański przy dworze

londyńskim nie miałyby się za nic na inne stanowisko, skoro z obecnego tak jest zadowolonym, i wkrótce powraca zając je na nowo.

(W. T. B. Ind. bel., Le Nord, La France. Neue Preus. Nordd. Allg. Ztg.)

Depesze Telegraficzne.

Wiedeń, 25 Września, godz. 11 m. 55 w nocy.

Paryż.—Krają pogłoski, że rząd tymczasowy w Sewilli ogłosił dynastję Królowej Izabelli za odsuniętą od tronu i zwołał Konstytuante.

Madryt 25.—(Wiadomość z urzędowego źródła). Jenerał Calonge wkroczył do Santander, po odniesionem nad powstańcami zwycięstwie. Powstańcy schronili się na okręty. Cheste z kilku synami i officerami oddali się potajemnie z Santany, dla połączenia się z Calongem w Santander.

CHANG i ENG.

BRACIA SYIAMSCY.

Niema takich związków, któreby się nie sprzykrzyły.

Chang i Eng, bracia Syiamscy zamierzają obecnie przerwać stowarzyszenie, trwające między nimi od lat pięćdziesięciu dziewięciu, a operacji tej ma na nich dokonać słynny doktor chirurgji francuzkiej Nélaton, dzisiejszy członek senatu.

Bracia Siamscy, oddzielnie wzięci, są najzupełniej doskonałymi organizmami, tylko u nich związki krwi nie są próżnym słowem, istnieje bowiem między nimi pewien punkt ściślego połączenia. Jestto kawał ciała, obdarzony niezwykłą żywotnością, mogący mieć od 10 do 12 cali angielskich obwodu i znajdujący się w pobliżu najbardziej do życia potrzebnych organów, to jest, serca i płuc.

Wypadek ten jakkolwiek rzadki, nie jest jednakże jedynym. Pliniusz, kilka podobnych zjawisk przytacza, a Buffon dał nam opis dwóch ślicznych dziewcząt, które były z sobą zrosnięte plecami.

Zwykle dziwne te istoty nie żyją długo i bracia Syiamscy stanowią rzadki wyjątek.

Ponieważ obecnie spodziewana ta ciekawa operacja zajmuje cały Paryż i Illustracja Francuzka w ostatnim numerze podała portrety obu braci, nie od rzeczy tu będzie dać w skróceniu dokładniejszą o nich wiadomość.

W r. 1818 ukazali się oni pierwszy raz w Europie pod opieką kapitana Bunker, który przywiózł ich z rodzinnego kraju.

Dostawszy się w ręce zręcznego przedsiębiorcy, ukazywali się oni na starym i nowym lądzie, wszędzie niepomierną ciekawość wzbudzając.

Doszedłszy do znacznego majątku, obrali sobie mieszkanie w północnej Karolinie, gdzie zakupili znacznych obszarów dobra.

Tam zdołali pozyskać wzajemność dwóch ślicznych sióstr, które bez żadnej trudności, zgodziły się zawrzeć z niemi w jednym dniu ślubne związki.

Niebo pobłogosławiło temu podwójnemu małżeństwu, narodziło się bowiem ośmnaścioro dzieci, po dziewięć z każdej pary.

Pożycie obu braci i ich żon miało być bardzo zgodne i poczwórne to gospodarstwo prosperowało.

Wiadomo ogólnie, że dwaj bracia skreślili sobie byli uprzednio sposób życia (modus vivendi), od którego żaden z nich uchylić się nie miał prawa. Być może, że ciekawy ten dokument zostanie niegdyś opublikowanym, a wzbudzi on zapewne wówczas większe zajęcie od najbardziej rozślawionej powieści.

Najtrwalsze jednak przyjaźnie, najnierozdzielniejsze związki muszą się w końcu rozwolnić. Już od dnia, w którym obadwaj bracia doszli do majątku, mieli oni zamiar oddzielnie korzystać z tego tak łatwo zarobionego grosza, ale lekarze nie mogli się zgodzić co do pomyślnego skutku operacji i Chang energicznie protestował przeciwko użyciu noża.

Dzisiaj już sam nawet Chang nie stawia oporu i zdaje się, że długoletni ów związek zostanie ostatecznie rozerwanym.

Ludzie dobrze powiadomieni utrzymują, że od pięciu lat pomiędzy dwoma braćmi wybuchły jakieś niesnaski, a jeżeli, jak wieść niesie, nie mówią oni nawet wcale do siebie, trzeba przyznać, że położenie obu stało się nieznośnem.

Przyczyną tej rozterki, ma być podobno ostatnia wojna amerykańska. Eng zapalony unionista, zniemawidził Changą, który jest znowu zapalonym separatystą. I zaledwie wdanie się obu rodzin przeskodziło pojedynkowi, który między nimi zdawał się nieuchronnym.

Inni utrzymują, że jeden z dwóch braci jest chorym i że sposób leczenia, jakiemu się poddać musiał, stał się nieznośnym dla jego współki i zdwoił niewygodę ich pożycia.

Bądź co bądź, Chang i Eng postanowili nieodwołalnie poddać się operacji, którą zresztą, łatwa do przewidzenia śmierć jednego z nich, może uczynić i tak niezbędną. Jak powiedzieliśmy, Nélaton dokona tego trudnego dzieła i ma nadzieję uczynić to z pomyślnym skutkiem.

Operacja ta zresztą, nie jest może tak groźną, jak to niektórzy przewidują. Ponieważ każdy z dwóch braci może chorować z osobna, łatwo więc przypuścić, że niema pomiędzy nimi związku jakich głównych organów, których przecięcie życiuby zagrażało.

Zyczymy im szczęścia.

Być może, że rozłączenie się obu braci, nastarczy im pole do nowego zarobku, chociaż to właśnie co ich całą zaletę stanowiło, ginie wraz z operacją i rozłączeni, staną się oni podobnymi do najzwyczajniejszych bliźniąt.

W każdym razie ta nowa faza w ich życiu, gotuje dla nich cały szereg nieznanych sensacji. Zdaje nam się, że już słyszmy unionistę Engą, wołającego w chwili, kiedy sam jeden wychodzić będzie z domu na miasto.

— Tam do djabła! zdaje mi się, żem przez zapomnienie coś zostawił w domu? . . . może chustkę od nosa? . . a nie, to tego przekłętę federalistę Changą.

W SALONIE.

Kapitalista. Jakżeż ci się mój portret podoba.

Dziennikarz. Bardzo ładny, tylko jest w nim jeden wielki błąd.

Kapitalista. Jakiż?

Dziennikarz. Na portrecie masz ręce w swoich kieszeniach, a niewłaściwie, gdyż je trzymasz zawsze w kieszeniach swych dłużników.

DONIESIENIA.


Z powodu skradzionych losów, do 3 klasy 111 loterii, mianowicie Nr 6843¹/₄, 5923¹/₄, 15,902¹/₄, 15,907²/₄, 15,908²/₄, podpisany kolektor uwiadamia, iż wygrana na te losy przypaść mogąca, wypłaconą tylko będzie osobom posiadającym też same Numery z 2-ej klasy, jako właściwym graczom, o czym stosowne ostrzeżenie gdzie należy dopełniono.

Kolektor, **W. PACANOWSKI.**
— 6558 — (14,644)

(1-1)




SER Holenderski świeży, **RODZENKI** Malaga świeże w całych i pół skrzynkach, oraz **JABŁKA** Tyrolskie Rozmarnynowe, otrzymał handel **SOWIŃSKIEGO** i **SZULCA**, dawniej E. Koe-lichena, przy rogu ulic Długiej i Przejazd
(1-3) — 6575 — (14,666)



Jest do sprzedania
Dubeltówka Paryzka,
doskonale strzelająca, systemu Lefaucheux, lu-
fy Leopolda Bernarda, w najlepszym gatunku. Widzieć ją
można w domu Nr 1328, mieszkania Nr 3, rano do godziny
10, po południu od 3 do 5. (1-2) — 6549 — (14,643)



Lekeje Tańców.
Mam honor zawiadomić Szanownych Rodzi-
ców i osoby interessowane, iż takowe rozpoczynam udzielać
z dniem 3-cim Października, pod Nr 726, róg Orlej i Leszna.
(1-3) — 6553 — (14,667) **R. Puchalski.**




PIOTR ŚLIŹYŃSKI,
Nauczyciel Tańców Salonowych,
podaje do wiadomości, że będzie udzielać **Lekeje**
Tańców, ciągle bez przerwy, tak u siebie w domu,
jakoteż po domach prywatnych i pensjach; przytem nadmien-
nia, że wycna cęiu Tańców najpotrzebniejszych w 20stu
kilku lekcjach osoby, które wcale się nie uczyły i nigdy nie
tańczyły; za dobre wycuczenie Nauczyciel zaręcza; mieszka
przy ulicy Sto Jańskiej pod Nr 11, na 1m piętrze od frontu,
w domu Pana Lebanowskiego. (1-1) — 6579 — (5533)

Sklep Szczuckiej-Stogniew,
pod firmą **Kosowski**, przy ulicy Nowy-Swiat Nr 1289,
obok Ogniowej Straży, zaopatrzony został we wszelkie Ta-
baczne Wyroby, Piśmienne Materjały, Masło, Sery, Świece
stearynowe, Zapałki, i Buljony ze zwierzyny wyrobu Wł.
Kleckowskiego; równie też sprzedaje Ozory reniferowe, wę-
dzone, po cenach bardzo umiarkowanych. W tymże Sklepie
można robić obstalunki na opałowe materjały, i prenumerować
rozmaite pisma perjodyczne. (2-3) — 6217 — (13971)



WINOGRONA BADENSKIE
wyborowe i zupełnie słodkie nadeszły do Składn
A. Stępkowskiego. (10-0) — 6252 — (14000)



Z powodu wyjazdu są do sprzedania
MEBLE ZAGRANICZNE,
cały garnitur z drzewa orzechowego, dwie Sza-
fy mahoniowe, Kredens, dwa Lustra do salonu w złotych ra-
mach, Zegar pod kloszem, i inne różne rzeczy, za przystęp-
ną cenę. Wiadomość przy rogu ulic Królewskiej i Marszał-
kowskiej, Nr 1065c, mieszkania Nr 5. Widzieć można od 10
rano do 6 wieczorem. Szwajcar wskaże
(1-3) — 6543 — (14,598)

W Kaskadzie
w dniu 27 b. m. to jest w Niedziele; znany skrzypek Züllecke,
od godziny 4 po południu, uprzyjemniać będzie grą swoją
niepospolitą, przy akompaniamencie fortepianu, chwile zaba-
wy zebranych gościom. (1-1) — 6572 — (14,142)

Wystawa Krajowa Zachęty Sztuk Pięknych, codziennie w Hotelu Europejskim.

— **Dolina Szwajcarska**. Dziś i codziennie **KONCERT** Królewsko-Pruskiego Dyrektora muzyki z własną, z 60 osób składającą się orkiestrą, z Berlina. — Początek o godzinie 6 1/2, wejście 20 kop. (We Środę i Sobotę na **SYMFONJE** wejście 30 kop.) — 3366—(8032)

Jutro ostatni Niedzielný Koncert.

- I.
1. „Cisza na morzu i szczęśliwa podróż,“ uwertura koncertowa Mendelssohna-Bartholdy.
 2. „Grosser Fackeltanz“ (C-moll), Meyerbeera.
 3. „Wiedeńskie karmelki“ (Wiener Bonbons), walc Straussa.
 4. Potpourri z op. „Robert-Djabeł,“ Meyerbeera.
- II.
5. Uwertura do opery „Król Lear,“ Hektora Berlioz.
 6. „Telegramy,“ walc Straussa.
 7. Arja z op. „Lunatycka,“ Belliniego, solo na trąbkę, wykona P. Kühnert.
 8. „Musikalischer Bilderbogen,“ potpourri Conradiego.
- III.
9. Uwertura z op. „Hugonoci,“ Meyerbeera.
 10. „Bauern-polka,“ Straussa, (po raz pierwszy).
 11. „Szląskie Pieśni,“ solo na dwoje skrzypiec, z towarzyszeniem orkiestry, Bilsego.
 12. Wielki marsz z op. „Tannhäuser,“ Wagnera.
- Początek o godzinie 6ej. — Wejście Kop. 20.
W razie niepogody Koncert odbędzie się w sali.

Pojutrze, Koncert Pożegnalny.

- I.
1. Uwertura z op. „Preciosa,“ K. M. Webera.
 2. „Vibrationen-walc,“ Straussa.
 3. „Adagio z septetu,“ L. Beethovena, (z wzmocnioną obсадą instrumentów smyczkowych).
 4. „Grosser Fackeltanz“ (B-dur), Meyerbeera.
- II.
5. Uwertura do „Snu letniej nocy,“ Mendelssohna-Bartholdy.
 6. **Symfonia C-moll** (Nr 5), L. Beethovena.
 7. „Introdukcyj z op. „Die Meistersinger von Nürnberg.“
 8. „Morgenblätter-walc,“ Straussa.
 9. „Nad morzem,“ pieśń Fr. Schuberta, instr. Bilse.
 10. „Marsz zwycięzki Karola Frydryka,“ Bilsego.
- Początek o godzinie 6ej — Wejście Kop. 30.
W razie niepogody Koncert w sali. — 6574—

Dziś i codziennie w **Cassino francuskim** przy ulicy Śto-Krzyżkiej, Nr 1346d. **przedstawienia śpiewaków wiedeńskich**, pod dyrekcją pani **Lukatschy**.

Program:

W sobotę: **Castor und Pollux** (scena dramatyczna). **Der Gefoppte oder das verrathene Geheimniss** (scena ze śpiewami).

W niedzielę: (po raz pierwszy) **Die Zunftmeisterwahl** oder **Waffenschmiede und Strumpfwirker** (scena ze śpiewami). — Poprzedzi: **Monsieur Herkules**.

W poniedziałek: (po raz pierwszy) **Einer von unserer Leute**. (scena dramatyczna). — 6570—

TRUPPA ŚPIEWAKÓW niemieckich Pana Plambeck, **dziś i codziennie przedstawienie** w Alkazarze, w Ogrodzie. — Początek o godz. 7 1/2. — 4802— (5528)

W razie niepogody przedstawienie odbędzie się w nowo wyrestaurowanej Sali. Dziś: 1) **Solovorträge**. 2) **Berliner Gerichtssenen**. 3) **Singvögelchen**.

Jutro: 1) **Wie man Landluft geniest**. 2) **Co-curbube**. 3) **Die Sontagsjäger**.

W poniedziałek beneis panny **Hartmann** i pana **Kaitan**. — We środę ostatnie przedstawienie. — 6571—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej, — Redaktor, **Wacław Szymanowski**.

Dziś i codziennie wieczorem, w **Ogrodzie ELDORADO**, przy ulicy Długiej pod Nr 136B, **Przedstawienie Francuzkich Komicyjnych Śpiewaków**. Początek Orkiestry o godzinie 6ej, a Przedstawienia o godzinie 7ej. W razie niepogody, Przedstawienie odbędzie się w sali. (26—26) —4840—(8267)

Winogrona Krajowe, sprzedają się w Składach Świec i Mydła Karola Scholtze i Spółki, przy ulicach Przejazd i Senatorskiej (19—30) —5920—(13,267)

Karczochy świeże i Kalafiory,

otrzymał Skład **Ant. Stepkowskiego**. —6546— (14600)



Ostrygi Holsztyńskie

z Flensburga, jutro nadejdą do Składu **Ant. Stepkowskiego**. —6536— (14597)



DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH od godziny 11 rano do 9 wieczór: **PRZEDSTAWIENIE PRESSEDANYCH POCHEŁ**, W Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej. **Cena wejścia** kop. 25, dzieci placą kop. 15. —6542—(14,601)

TEATR WIELKI Dziś: balet **Na kwaterze**. — **Stary Jegomość**. — **Divertissement**.

Jutro: balet **Marco-Spada**. — Pojutrze: **Violetta**.

TEATR ROZMAITOŚCI Jutro: **Piękność uderzająca** pierwszy raz. — **Przystuga**. — **Zbudziło się w niej serce**. — Pojutrze: **Zięć Pana Poirier**. — **Piękność uderzająca**.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 24 Września, płacono: Za korzec pszenicy od rs: 6 k: 30 do rs. 7 kop: 35; żyta od rs: 5 k: 40 do rs: 5 k: 55 owsa od rs: 3 k: 15 do rs: 3 kop: 30; gryki od rs: 4 kop: 80 do rs: 5 kop: 25 kartofli od rs: 1 kop: 20 do rs: 1 kop: 35.

Okowity płacono dnia 24 Września za wiadro od r. 4 k. 16 do rs. 4 k: 22 1/8 za garn. od rs: 1 k: 35 1/2 do rs: 1 k. 37 1/2

Przyjechali do Warszawy:

Bruen Aleks: oby: z St.-Petersburga nr 613; Eikszet Fry: oby: z Prus 1564a; Grabowski Józ: oby: z Petrokowa nr 1635; Możdżyński Leon oby: z Kielc nr 455 i 6.

Wyjechali z Warszawy:

Czachowski Walery oby: do Łomży; Hr: Potocki Stan: oby: do Strojce; Słupski Teofil oby: do Prus; Witowski Antoni oby: do Wieliczki.

Wiadomości Literackie.

— **Tygodnik Ilustrowany** Numer 39, wyszedł z druku i zawiera: Aleks: Zdanowicz (z drzewo); Kronika tygodniowa; Przegląd polityki zagranicznej; Kalisz (3 trzema (drzewo); Pomniki Cellarych (drzeworyt); Najnowsze odkrycia, wynalazki i spostrzeżenia naukowe; Korespondencja Tygodnika Ilustrowanego ze Lwowa; Smutna (wiersz); Silni i słabi, powieść (d. c.); Rysunki humorystyczne (drzeworyt); Szachy; Rebus; Rozmaitości; Nieśmiały, komedia w jednym akcie według Edwarda Paillerona: Mur mitoyen, ułożył wierszem Kazim: Kaszewski (d. c.); Dodatek nadzwyczajny: Pierścień Amazy-sa, powieść p. Owena Meredith'a (d. c.).

Księgarnia i Skład Nut Muzycznych **Gebethnera i Wolffa**, w Warszawie, otrzymała na skład główny nowe dzieło p. t.:

Chevalier Michal: Wpływ swobód ekonomicznych na postęp społeczeństwa, z francuskiego przełożył Stanisław Czarnowski. Warszawa 1868. Kop. 20.

Książka powyższa znajduje się do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. (2—3) —6303—

CZYTELNIĘ Polska i Francuzka,

obfite w doborze dzieł, urządzone są przy Księgarni i Składzie Nut **Maurycyusza Orgelbranda**, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 1 nowy. (2—10) —6339—

DONIESIENIA.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Śgo Ducha w Warszawie.

Podaje do wiadomości osób interessowanych, że w dniu 18 (30) Września r. b., o godzinie 5ej po południu, w gmachu Szpitalnym, przy ulicy Elektralnej Nr 750/1, w sali posiedzeń Rady Szczegółowej, odbędzie się głośna i plus licytacja, na sprzedaż 1,000 sztuk starodrzewu sosnowego budulcowego w lasach do dóbr szpitalnych Mienia należących, od ceny obniżonej, z rozdzieleniem na cztery partje, a mianowicie:

1) W obrębie Kokoszki zwanym, na odległości mil sześciu od Warszawy, a od szose do Brześcia idącej, mniej więcej o jedną wiorstę, sztuk 190.

2) W obrębie Pełczanka w tymże punkcie, tylko od szose od 1 do 3 werst odległym, sztuk 265.

3) W obrębach Piaseczno i Huta od kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej stacji Mrozy i Mińsk o werst 7 odległych, sztuk 211; nakoniec,

4) W obrębie Piaseczno, Okregu Nadskwarne, od stacji Mrozy o 3 wersty odległym, sztuk 334; których wartość do praetium liciti oznaczona i licytację rozpoczynać mająca, jest następująca:

ad I, za sztuk 190, rs. 1,270 kop. 64.

ad II, za sztuk 265, rs. 1,847, kop 60½.

ad III, za sztuk 211, rs. 1,575 kop. 19.

ad IV, za sztuk 334, rs. 2335 kop. 6½.

Razem za sztuk 1,000, rs. 7,028 kop. 50.

Szczegółowy wykaz oszacowania powyższej ilości sztuk drzewa i warunki licytacyjne, są do przejrzania w Kancelarii Rady Szczegółowej Szpitala Śgo Ducha i u Rządcy Dóbr szpitalnych we wsi Mienia zamieszkałego.

Przystępujący do licytacji złożyć winien na wadium, wyró-

wnywające 1/10 części wartości tej partji, którą zalicytować zamierzy, kwoty następujące: do 1ej partji rs. 127, do 2ej partji rs. 184, do 3ej partji rs. 157, do 4ej partji rs. 233.

Summy na wadium złożone, nientrzymującym się, natychmiast zwrócone będą.

Nabywca jednej partji, może nabyć dwie, trzy, a nawet wszystkie cztery, jeżeli to uzna za korzystne i widokom jego odpowiadające.

Konkurenci do kupna, winni na miejscu przekonać się naocznie o ilości, wymiarach i stanie drzewa przedmiotem licytacji będącego, w którym to celu do Rządcy Dóbr szpitalnych we wsi Mienia, Zmiechowskiego, zgłaszać się winni.

Prezydujący,
Rzeczywisty Radca Stanu, Wieczorkowski.
Nadzorca Szpitala, Michalski.

(3—3) —1716— (D. W.)

OBIADY NA PORCJE

W RESTAURACJI,

przy ulicy Podwal, Nr 21, wprost Urzędu Cyrkulowego, codziennie od godziny 12-jej do godziny w pół do 4,

będą wydawane, jako to:

Rosół lub **Zupa** porcja kop. 5.

Chłodnik „ „ „ 10.

Sztuka mięsa „ „ „ 6.

Potrawa „ „ „ 6.

Pieczeń „ „ „ 7½.

Legumina „ „ „ 3.

Porcje tak śniadanne jak również i wieczorne po cenach znizonych:

Kotlety lub **Pieczeń** porcja kop. 20.

Zrazy lub **Befszyk** „ „ 25.

Flaki kapitalne } porcja kop. 7½.

w Niedziele i Czwartki }

(1—3) —6513—(14,498)

Rodowita Francuzka,

pragnąca mieć tak zwane **demi-place**, może się zgłosić pod Nr 1065c na rogu ulic Królewskiej i Marszałkowskiej, na 3cie piętro, od Królewskiej, Nr mieszkania 9, od godziny 3ej z południa. (1—1) —6560—(14441)

H. ISE mechanik w BERLINIE.

Schillingstrasse Nr 23. Comptoir: Kaiserstrasse, Nr 46.

Poleca swoje Maszyny dla fabrykantów kapeluszy, szmuklerzy, mosiężników, blacharzy, odlewni czcionek, lampiarzy, fabrykantów szrub metalowych, pily centralne nogą poruszane dla stolarzy, etc. Maszyny do gięcia obreczy i wiertarnie etc. dla kowali, ślusarzy i t. d. Balansjery do prassowania, wytłaczania i steplowania papieru, tektury, skóry, blachy, glinki etc. Prassy do mydła i farb, Walcownia z granitu, Młynki do tarcia farb, Windy, Wentylatory, Pompy etc.

(1—10) —6665—(14,645)

Karbowanie Falban i Szycie

na Maszynie, przyjmuje się przy ulicy Białafiskiej, w Hotelu Lipskim, w Dystrykcji. Roboty powierzzone na czas i z akuratnością wykonane będą. (3—3) —6479—(14454)

SKŁAD WAPNA

z Własnej Kopalni,

przy ulicy Aleja Jerolimiska, Nr 1582, E
naprzeciwko zabudowań Drogi Żelaznej.

Podpisani mają zaszczyt zawiadomić, iż w Składzie sprzedaje wapna, odbywa się po cenach **fabrycznych**, tak na korce jak też w beczkach.

Zyczący nabyć większe partie, mogą otrzymywać takowe całemi wagonami, tak jak te nadesłane są z kopalni, które wprost, z dworca kolei żelaznej, do miejsca wskazanego, do żawione być może, lub własnymi furmankami kupującego zabierane.

Skład posiada zapas wapna **lasowanego**, które własnymi furmankami do miejsc wskazanych, dostawiać podejmuje się, w umyślnie do tego przygotowanej skrzyni, nawet jeden łokieć kubiczny może być odstawiony, tylko w cenie furmanki będzie różnica.

Mieszkanie zaś moje, gdzie także wszelkie obstalunki, tak na większe partie, jako najmniejsze się przyjmują od godziny 3 do 5 z południa, jest: ulica Marszałkowska, Nr 1370, czwarty dom po prawej stronie, od rogu ulicy Królewskiej.

Za dobroć wyrobu, rzetelność miary (skrzynie do rozważenia umyślnie zbudowane i ściśle wymierzone, w strych trzymają korcy dziesięć wagi beczek, oraz dotrzymanie terminu przy wszelkich zamówieniach, utrzymujący skład poręcza.

(25-25) 1647-4180

Kleczeński i Spółka.

BISZKOPTY

Z EKSTRAKTU MIĘSNEGO

LIERIGA

z fabryki *Peck Fraen et Comp.* w Londynie.

polecenia godne dla podróżujących, słabych i rekonwalescentów, a w szczególności dla małych dzieci, jako pierwszy posiłek po pokarmie. Składy główne u P. Ang. Ferd. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego i Leona Gradowskiego.

(2-6)

-6375-(14,147)

Las do sprzedania.

W Gubernji Warszawskiej Powiecie Stanisławowskim, obecnie Radymińskim, w Dobrach Strachówka, o 35 wiorst od Warszawy, 7 wiorst od kolei żelaznej Warszawsko-Petersburskiej stacji Łochów, w bliskości rzek spławnych Liwiec i Bug, jest do sprzedania 450 dziesiątyn (30 włók) lasu, nieobciążonego żadną służebnością.

Mający chęć kupna poinformować się mogą o warunkach sprzedaży w Kantorze Domu Handlowego Sam. Ant. Fraenkel, w Warszawie przy ulicy Bielańskiej pod Nr 602, a o stanie samegoż Lasu, na miejscu, za zgłoszeniem się do P. Daszkiewicza, Administratora Lasów Strachowskich, mieszkającego w Borkach tuż pod miasteczkiem Jadów.

(4-4)

-5849-(13108)

Potrzebne są zaraz Panny,

kompletnie uzdatnione do Strojów, oraz **PANNA** do Czepków i Sukien, do Magazynu Strojów przy ulicy Leszno pod Nr 731. — **M. Ferencowicz.** (1-3) -6548-(14632)

Potrzebna jest Osoba

do urzędzenia Gospodarstwa rybnego stawowego i sztuczne-go. Interessant zechce się zgłosić od godziny 2ej do 4ej, na ulicy Kapitulną, Nr 3 nowy, Nr 14 mieszkania, do A. Bucholtza. (1-1) -6554-(14633)

Tanie PIWO Staro-polskie i Jałowcowe,

na zupełnie dawny sposób wyrabiane na wsi, Bezcza po Rs. 5, smaczne, zastąpić mogące Piwo Bawarskie z pożytkiem dla zdrowia i kieszeni, jest do sprzedania. Żądany do sprzedania jego **Składnik** li tylko sprzedają tego Piwa tak hurtową jak detaliczną zająć się mogący w mieście Warszawie, i innych przyległych miastach większych i drogą żelazną skomunikowanych. Wiadomość od godziny 7ej do 10ej z rana, w mieszkaniu W. Mierkowskiego, Komornika Sądowego, przy rogu ulic Długiej i Freta, na 1m piętrze.

(1-1)

-6559-(14621)

DO SKŁADU

STANISŁAWA BAUMANN,

przy ulicy Elektoralnej, Nr 795 naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU Portland Angielskiego, „Robinsa i Komp.“ z Londynu.

CEGLY ogniotrwałej, „Ramsay i Cowen.“

GLINY ogniotrwałej.

KOKSU i WĘGLI kamiennych kowalskich.

TEKTURY smołowcowej i BLACHY żelaznej do krycia dachów, wszystko prawdziwe Angielskie i w najlepszym gatunku. (809-1771)

Handel Wiktuałów

od dwudziestu kilku lat egzystujący w jednym miejscu do-brze obeznanem, jest z powodu nagłego wyjazdu z Warszawy, każdego czasu za bardzo niską cenę do odstąpienia. Wiadomość przy ulicy Nowolipie Nr 2459, dom A. Mieczyskińskiego. (1-3) -6555-(10199)

Potrzebna jest rodowita Francuzka,

na kilka godzin dziennie, dla konwersacji z dziećmi. Wiadomość, Plac Zielony, Nr domu 10 nowy, mieszkania Nr 19. (1-3) -6551-(14634)

Potrzebny jest Uczeń

na praktykę do korzystnego fachu. Mający chęć umieszczenia takowego, zechce się zgłosić po bliższą wiadomość do Sklepu Blacharskiego, przy ulicy Podwał pod Nr 497 lit. b. (1-3) -6557-(14636)

W każdym czasie można dostać

OBWARZANKÓW,

w Ruskiej Piekarni przy ulicy Długiej Nr 543, w tym samym domu gdzie Ilci cyrkuł. (1-4) -6552-(14637)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU

KAWIORU

M. ŻYZYNA,

Przy ulicy Senatorskiej, w domu Piotrowskiego pod Ner 496, nadszedł drugi transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, oraz **Buljonu** wołyńskiego, **Groszku** i **Sera** zielonego, **Musztardy** prawdziwej sarepskiej w pudełkach i stoikach i **Malin** suchych.


(2-3)



-6534-(14585)

Potrzebni są:

Lokaj i Ogrodnik,

z dobrimi świadectwami. Zgłosić się mogą na ulicy Mazowiecką do domu P. Bykowskiego, Nr 1346, w dziedzińcu w korpusie pod Nr 4, pomiędzy godziną 12stą a 2gą w po-łudnie. (3-3) -6413-(14332)

 Mam zaszczyt uprzejmie donieść, że nowo otworzywszy stały Magazyn Płótna prawdziwego lnianego, nakryć stołowych, oraz gotowej Bielizny męskiej i damskiej, główną dążnością moją jest, uzyskanie jak najlepszej reputacji i zaufania Szanownej Publiczności sprzedają towarów doborowych z fabryk renomowanych i znanych, jako to: Hollenderskich, Saskich, Irlandzkich, Willnerowskich, Szlązkich i t. d., przy ulicy Długiej, Hotel Niemiecki, Nr 584, dom W-go Roeslera.

 **CENY STAŁE.** 


BARDZO NIZKIE, GDYŻ LICZĘ NA MAŁY PROCENT, A CIĄGŁĄ SPRZEDAŻ, a mianowicie:


- Sztuka płótna Szlązkiego, łokci 60, rs. 9.
- Sztuka płótna familijnego, łokci 60, rs. 11.
- Sztuka płótna z białej przędzy, łokci 54, rs. 10.
- Sztuka płótna Willnerowskiego, łok. 60, rs. 12.
- Sztuka płótna Saskiego, z 3-ch nitek kręconych, łokci 60, rs. 13.
- Sztuka płótna Billenfeldzkiego, łok. 60, rs. 15.
- Weby wiejskiej, łokci 66, rs. 15.
- Weby Irlandzkiej, łokci 66, rs. 18 kop. 50.
- Weby Willnerowskiej, łok. 72 rs. 22 k. 50.
- Weby Hollenderskiej, łokci 72, rs. 25.
- Sprzedaje się także w pół sztukach.
- Naturalne weby płócienne na prześcieradła 3 łokcie szer. mające, łokieć od k. 50.
- Płótno na rolety i na maglowniki w różnych gatunkach.
- Płótno domowe, łokieć od kop. 17.
- Perkale białe w różnych gatunkach, łokieć od kop. 11.
- Weby ponsowe na wysypki, łokieć od kop. 30.
- Dreluchy na materace, łokieć od kop. 17.
- Prawdziwe angielskie kołdry pikowe od rs. 4.


I DROŻEJ.


- 1/2 tuzina chustek czysto lnianych, rs. 1.
- 1/2 tuzina chustek batystowych, rs. 1 k. 60.
- Obruski białe i kolorowe na stół od k. 60.
- 1/2 tuzina deserowych Serwet, od kop. 60.
- Chustki fularowe w różnych gatunkach rs. 1 kop. 50.
- Sztuka ręczników gospodarskich, łok. 27 rs. 2.
- Garnitur na 6 osób damast od rs. 3 k. 50.
- Garnitur na 12 osób, rs. 6 kop. 50.
- Serwety wełniane, od rs. 2.

I DROŻEJ.

-  **KOSZULE** z przędzy ręcznej go płótna tak miękkie jak i damskie od rs. 1 kop. 50.
- KOSZULE** miękkie z białej przędzy cienkiej w formie kamizelki i z zakładkami rs. 2 kop. 50.
- KOSZULE** cienkie Irlandzkie lub Hollenderskie rs. 4 kop. 25.
- KOSZULE** kolorowe, rs. 1 kop. 65.
- GORSY** webowe do koszul od k. 40 i drożej.
- KALESONY** białe płócienne ręcznej roboty, od kop. 90.

 Posiada także Magazyn znaczny zapas Hollenderskiej i Batystowej Weby, oraz Ręczniki i Garnitury na 6 i 12 osób, także i pojedyncze obrusy białe i kolorowe prawdziwe Hollenderskie, sprzedają się po bardzo niskich cenach.

 **Obstalunki w Królestwo i Cesarstwo od rs. 50 będą na zamówiony czas akuratelnie i sumiennie wykonywane.**

 **Polecając Magazyn mój nowy łaskawym względem Sz. Publiczności, proszę uprzejmie o zaszczytanie mnie swem zaufaniem, a z którego wywiązać się chlubnie będzie zadaniem mojem.**


za rzetelność miary i prawdziwość płótna, oraz za wszelkie inne towary, które sprzedają się w mym magazynie, zaręcza firma.

(4-5) —6092—(9342)

S. LILIENTHAL.

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Garnitur Mebli mahoniowych,

 rypsem krytych; składający się z Kanapy, 2-ch Foteli, 6-ciu Krzesel; i Stołu przed Kanapę, oraz Szesłaż prawdziwą skórą kryty; Biórko, Lustro i stolik do kart, mahoniowe. Wiadomość przy ulicy Marjańskiej, w domu Wgo Dra Seeman Nr 1087F, Nr nowy 5ty, w bramie na dole, po lewej stronie, Nr 1 mieszkania. (1-3)—6578—(4206)

ŚWIEŻY TRANSPORT

Portmonetek, Cygarnc, Papierośniczek, Woreczków, Porttabac, Puglarsów, Portfelów z przyborem i bez, Zapalniczek, Notesów, Nesseserów damskich do robót, z wszelkimi, żadanymi urządzeniami, nadszedł do Magazynu Galanteryjnego **D. Szeiffsteina**, ulica Miodowa, dom Grabowskiego, Nr 495 (3). (1-2) —6519—(14603)

SKŁAD NASION I CUKRU J. G. BERLIŃSKIEGO,

przy ulicy Rymarskiej Nr 471a, w domu Hr. Przędzieckiego, wprost Banku

otrzymał znaczny transport GEBUL KWIATOWYCH



oryginalnych **holenderskich** w paruset wyborowych gatunkach; **PSZENICY** białej zimowej oryginalnej angielskiej Victoria i genealogicznej Halleta i **RZEPAKU** zimowego hollenderskiego. Oprócz powyższych **Nasion i Cebul**, dostać można **CUKRU** w głowach i mączce (po niższej cenie), **KAWY** w najlepszym gatunku, **DROZDŹY** suchych prassowanych, **OCTU** prawdziwego winnego i estragonowego, **ŚWIEC** stearynowych, **PROSZKU** perskiego, **WORKÓW** rozmaitych bez szwu, oraz **MUSZTARDY** francuzkiej, angielskiej i sa-reptskiej na garce, tuziny, złoiki i funty.

Specjalny Cennik Nasion i innych przedmiotów, na żądanie gratis się udziela.
(2-3)

-6451-(14,425)



WHEELERA I WILSONA

W NOWYM-JORKU.

AMERYKAŃSKIE MASZyny DO SZYCIA,

od wielu już lat uznane zostały jako najodpowiedniejsze swemu celowi, i w skutek tego na Wystawie Paryzkiej 1867 r. otrzymały:

JEDYNY ZŁOTY MEDAL

Przez nowe wynalazki maszyny te w ostatnim czasie znowu znakomicie ulepszone zostały. Najlepszym dowodem wielkiej popularności, jaką zyskały maszyny Wheelera i Wilsona, nietylko w Ameryce, lecz i w całym ucivilizowanym świecie, jest to, że dotąd wyrobiono i sprzedano ich przeszło **350 tysięcy!!!**

Każda maszyna opatrzona jest firmą fabryki.

Wszelkie części jakiegoby z czasem mogły uleść zużyciu lub zepsuciu, znajdują się zawsze w Składzie moim w zapasie i zostają dopasowane przez specjalnego mechanika.

ALEKSANDER FLATAU.

ulica Rymarska, Nr 471G (nowy Nr 8).
(6-6)

-6031-(13,467)



MAGAZYN

S. DZIEGHCYŃSKIEGO,

przy ulicy Miodowej, pod Numerem 486.

Po powrocie Właścicieli z Paryża, zaopatrzone zostały w wielki dobór Okryć syberyjnych, aksamitnych i pluszowych, oraz Kostjumów, Halek i różnych drobnostek do toalety damskiej.

(2-6)

-6480-(14,485)

MACIORY I TRYKI

OWCZARNI ZARODOWEJ CZYSTEJ RASSY NEGRETTI.

W dniu 21 Października (2 Listopada) 1868 r. o godzinie 11 z południa, odbędzie się w Zahren, stacja pocztowa Goldberg w Meklenburg-Schwerin, sprzedaż publiczna Owczarni składającej się z

- 350 Macior kotnych;
- 110 Macior dwu-letnich;
- 120 Macior rocznych;
- 100 Tryków;

z miast Parchina, Luebz, Plau, Goldberg. Miejsowość Zahren, jest pół do jednej mili odległe. (1—1) —6562—(14,646) Zahren bei Goldberg (Meklenburg), H. EGGERSZ.

FENIGSTEIN I S^{KA}

Egzystując już **wiele lat** tu w miejscu jako **kupey stale**, i posiadając już **tera samem zaufanie** Szanow. Publiczności, pozwalamy sobie niniejszem donieść, żeśmy obecnie otrzymali i to z **renomowanych i znanych Fabryk**, mianowicie: **Hollenderskich, Bielenfeldskich, Saskich, Willnerowskich** i t. p., znaczną partję **czysto lnianego płótna, nakryć stołowych i bielizny gotowej**, a przez dość długie i ciągłe stosunki, jakie mamy z fabrykantami wyżej wspomnianych fabryk, wyjednaliśmy sobie, iż nam towary swoje daleko taniej oddają, jak wszystkim innym, co stawia nas w możności towary nasze oddawać **po niesłychanie tanich cenach**,

a CO JEST FAKTEM PRAWDZIWYM.

Firma nasza przez lat tyle tu w miejscu egzystująca, dała już Szanownej Publiczności dość dowodów swej rzetelności, tak co do **PRAWDZIWOŚCI, ŚWIEŻOŚCI** oraz **CZYSTOŚCI** towaru, jak sumiennej miary i niesłychanie taniej ceny. — Po chlebiamy więc sobie, że Szanowna Publiczność jak dotąd, tak i nadal Swem zaufaniem zaszczycać nas raczy, zaopatrując się w potrzebne Jej, a zawsze świeże, dobre i tanie towary, o które ciągle starać się będziemy.

Lokal sprzedaży znajduje się wyłącznie tylko na Krakowsk.-Przedmieściu w hotelu Europejskim, w Sklepie, przy bramie, wchodząc do Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych.

PREIS-COURANT (CENNIK) STAŁY.

	Rs. kp.		Rs. kp.
Angielski Perkal, w dobrym gatunku, łokieć	— 12	sztuka Saskiego płótna,	7—25
1/2 tuzina Serwet stołowych,	1—30	sztuka Wilnerowskiego płótna	10—50
1/2 tuzina deserowych serwet	— 60	sztuka Irlandzkiego płótna	9—75
1/2 tuzina Chustek do nosa	— 80	sztuka Bielenfeldskiego płótna	14 —
1/2 tuzina prawdziwych Francuz. chustek batyst.	1—40	sztuka weby Irlandzkiej na 14 koszul	17 —
Partja czysto lnianych koszul damskich, jak i męzkich, ręcznej roboty, z cienkiego gatunku, sztuka po	1—35	sztuka weby Bielenfeldzkiej	22 —
1/2 tuzina ręczników	1 —	sztuka weby Willnerowskiej	24 —
Kalesony z dobrego płótna sprzedajemy bardzo tanio	6 —	sztuka weby Rumburskiej	22—50
1/2 sztuki Szlązkiego płótna	6 —	szt. weby Holend. nitka trzy razy kręcona	25 —
1/2 sztuki Hollenderskiego płótna	7—50	Prawdziwego Belgijskiego koronnego płótna 12/4 szerokie, łokieć po	— 50
		Sprzedajemy też i na łokcie, po cenie sztukowej	

Prawdziwe Angielskie koldry pikowe, z dobrego gatunku sprzedajemy po bardzo niższych cenach, oraz prawdziwe **koldry** angielskie **weinlane**, począwszy od 4-ch rsr. i wyżej.

Garnitury na 6 i 12 osób, najpiękniejsze „**Double Damast**“, oddajemy też po bardzo niskich cenach.

Również posiadamy partję **batystowej Hollenderskiej weby**, którą oddajemy po niesłychanie przystępnych cenach.

Firanki łokieć od kop. 25, oraz sprzedają się Firanki upasowane, po cenach nader przystępnych. Obstalunki na prowincję, począwszy od rs. 25, załatwiane będą sumiennie i akuratanie.

(2—12) —6426—(17,200) (Dz. W.)

GŁÓWNY SKŁAD HURTOWY
CYGAR, PAPIEROSÓW I TYTONIU
J. ROSENBLUMA,

NA PLACU RESURSY KUPIECKIEJ, NUMER 471B.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż pierwsza filja Składu przeniesioną została do domu Bayera Nr 412A; zaś druga filja pozostaje na dawnym miejscu pod Nr 1253, róg Wareckiej i Nowego-Swiatu. Filja ta przyjmuje wszelkie zamówienia od PP. Dystrybutorów, handlów i zakładów, sprzedają wyrobów tabacznycych trudniących się. Mając wielkie zapasy zagraniczne, ruskie i krajowe z najlepszych fabryk, ma możność pod każdym względem żądaniom PP. handlujących temi wyrobami, tak co do ilości, dobroci gatunków, jak i wysokości procentów na ich korzyść odstąpić się mających, w zupełności zadowolnić.

(3-10)

-6374-(14,212)



LÓŻKA ŻELAZNE od rs. 5¹/₂,
LÓŻKA składane żelazne od rs. 7¹/₂,
LÓŻECZKA dziecinne nader praktyczne,
UMYWALNIE,
KOLEBKI i inne, meble żelazne

znajdują się, w wielkim wyborze, w Głównym Składzie Maszyn do Szycia

ALEKSANDRA FLATAU,

przy ulicy Rymarskiej Nr 8. nowy.

(5-6)

-6029-(12,576)

SKŁAD HURTOWY
ŚWIEC STEARYNOWYCH NEWSKICH.

W Warszawie, przy ulicy Granicznej pod Nr 14.

Znaczne transporty na sezon zimowy **Świec stearynowych** ze znanej **fabryki Newskiej w Petersburgu** do Składu mego ciągle nadchodzą. Każda paczka waży netto pełny funt, czyli 32 łuty.—PP. Handlującym, oraz osobom kupującym na raz jeden 4 pudy **odstępuje rabat.**

BERNARD DEKLER,
przy ulicy Granicznej, pod Nr 14.

(2-3) -6454-(13,772)

PALTOCIKI jesienne damskie, od rs. 13 za sztukę.
 KAFTANIKI i OKRYCIA, oraz KOSTJUMY z różnych materiałów fran-
 cuzkich i angielskich, w fasonach najnowszych i po cenach najumiar-
 kowańszych, po powrocie właściciela z Paryża, otrzymał

MAGAZYN OKRYĆ DAMSKICH JÓZEFA MATUSZEWSKIEGO,

(4-6) przy ulicy Miodowej, pod filarami, Nr 497a. — 6002—(13,442)

EKSTRAKT MIĘSNY LIEBIGA.

Jedyny produkt wyrabiany w Ameryce pod nadzorem i gwarancją profesorów: **Dra Barona von Liebig i Dra Max von Pettenkoffer**, których podpisy znajdują się na baneroli każdego słoika.

Rada Sądowa Wystawy Paryzkiej 1867 r., przyznała wyłącznie temu **Ekstraktowi dwa złote medale**, a poddany pod analizę w Laboratorium **Warszawskiej Szkoły Głównej**, okazał się zgodnym z rozbiorem Dra von Liebig.

Extrakt ten sprzedaje się we wszystkich znaczniejszych handlach i aptekach w Królestwie Polskiem, po następujących cenach:

1 funt ang. w słoiku	1/2 funta ang. w słoiku	1/4 funta ang. w słoiku	1/8 funta ang. w słoiku
Rs. 4 kop. 30	Rs. 2 kop. 20	Rs. 1 kop. 15	kop. 60

PP. handlującym odstępuje się **RABAT**, i uprasza o przesłanie swych zleceń do domu handlowego **J. Freider et Comp.** ulica Senatorska Nr 468/9.

W zastępstwie Dyrekcji Liebig's Extract of Meat Company
LIMITED LONDON

(21-104) — 4697—
 Jeneralny Agent dla Królestwa Polskiego, **ERNEST GAY.** (1192)

NOWY SKŁAD I ABONAMENT NUT JÓZEFA ZWEIGBAUMA

przy ulicy Miodowej, Nr 482.

CENA ABONAMENTU:

BEZ PREMIUM:


Miesięcznie	kop. 75.
Kwartalnie	rs. 2
Półrocznie	" 3 " 50.
Rocznie	" 6 " 50.

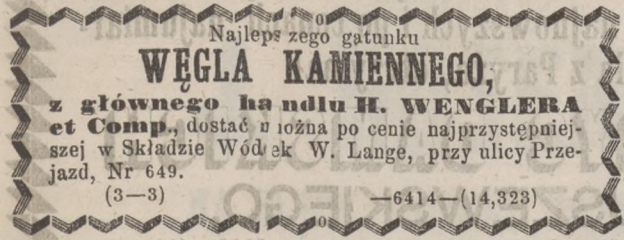
Z PREMIUM:

Kwartalnie	rs. 4
Nuty za	" 2 k. 25.
Półrocznie	" 7
Nuty za	" 4 " 50.
Rocznie	" 12
Nuty za	" 8.

Na prowincję przyjmuje się abonament pod temi samemi warunkami, których spis szczegółowy otrzymać można bezpłatnie w powyższym składzie.

Prenumerata na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne.
 (1-3)

 Pewna Wdowa, dobrej konduity, znająca się skończenie na wszystkich Robotach Kobięcych, jako też i na robocie **Sukien i Bielizny**, mogąca podług najściślejszej metody nauczyć Kroju podług miary, poszukuje Uczennic, któreby po ukończeniu szkół pragnęły w pożytecznych wykształcić się robotach. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Bednarskiej pod Nr 2678/d, (nowy Nr 15). (2-3) —6475—(14490)


 Najlepszego gatunku
WĘGLA KAMIENNEGO,
z głównego handlu **H. WENGLERA et Comp.**, dostać można po cenie najprzystępniejszej w Składzie Wódak W. Lange, przy ulicy Przejazd, Nr 649. (3-3) —6414—(14,323)

 Jest do sprzedania
Fortepjan Palisandrowy,
z całym Błatem, pięcioma Szprejcami, używany, z Fabryki Krall et Seidler; za umiarkowaną cenę, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1372a (nowy 69), mieszkania Nr 23. (2-3) —6485—(14491)

Jest do sprzedania za umiarkowaną cenę
Garnitur Mebli, Masiv Mahoniowy,
 świetnego fasonu, mało używany, rysem kryty, składający się: z Kanapy, 2ch Foteli, 6 Krzesel, Stołu przed Kanapę, tudzież Szafa rozkładana;  Szafka do bielizny, Tualetka duża duńska, 2 Łóżka, Kozetka, 6 Napoleonek skórą Amerykańską krytych, dwa Lustra, Stolik do kart, Biurko, wszystko mahoniowe; także dwa Dywany i Firanki do 2ch okien. — Ulica Ślińska, drugi dom od rogu Twardziej, po prawej stronie, a trzecia brama w parkanie, Nr 1467, nowy Nr 35, gdzie Stróż miejscowy wskaze. (1-6) —6577—(11319).

Znaczna ilość
Krochmalu Pszennego,
do sprzedania po niższej cenie, w Składzie Towarzystwa Przemysłowo-Flandrowego w Uladówce, na Placu Bankowym, w domu JW. Hr. Przezdzieckiego Nr 471a. (3-6) —6424—(14329)

 **Kalafjory warszawskie, Karczochy, Poirée a Cardes blanches,** które się zaprawiają jak kardy, **Melonów, Kantalupów, Arbuzów,** i rozmaitych innych produktów ogrodowych własnego hodowania dostać można po cenie umiarkowanej u **Braci BAUDET,** przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 468/9, naprzeciw Kościoła Ś-go Antoniego. Flanów Truskawek wielkich owocowych, kopa za rs: 1, za 5 kópr: 4. **Bukietów** z kwiatów świeżych, można zawsze dostać na zamówienia, oraz **Cebul** kwiatowych w najpiękniejszych gatunkach. (2-3) —6505—(14,490)

 Z powodu wyjazdu jest do sprzedania:
Mahoniowy Parawan, Stół do kart, Konsola, Stolik do łóżka, jesionowy; Szafa do sukien, 3 Łóżka, Krosienka, Lustro, Garderoba damska, **Futro, Baszlyk, Chustka** wełniana i t. d., i inne Gospodarskie Rzeczy. Ulica Zielna Nr 11, nowy, do 11ej z rana. (1-2) —6535—(14334)

Z E C E R
posiadający język niemiecki, może dostać miejsce w Drukarni „Lodzer Zeitung w Łodzi.“ (3-3) —6523—(14586)

Jest do sprzedania Markiza na ganek,
w dobrym stanie, z powodu zmiany lokalu, za pomірną cenę. Wiadomość przy ulicy Senatorskiej pod Nr 452, w domu Wgo Henigsmanna, na 1m piętrze, w lokalu od Krakowskiego-Przedmieścia. (1-3) —6568—(14640)

 **Jest do sprzedania Klacz siwa,**
rassowa, pod wierzch doskonale ujeżdżona, ze względu na jej przymioty za nader przystępną cenę. Wiadomość w Hotelu Drezdeńskim u Stróża Mateusza. (1-3) —6566—(14641)

LOKALE do najęcia od Śgo Michała, w domu pod Nr 2403c przy rogu ulicy Nowolipki i Nowo-Karmelickiej, pierwszy dom za Gimnazjum:
Trzy Pokoje, Przedpokój, Kuchnia angielska i Garderóbka; Lokal ten prócz wszelkich dogodności jest piękny i suchy.
W tymże domu można powziąć wiadomość o **Lokalu** składającym się z 3ch Pokoi i Kuchni angielskiej; Lokal ten może być użyty na jaki Zakład, Sklep, Bawarję i t. p., lub na spokojne mieszkanie. (1-3) —6569—(14642)

LOKAL świeżo odnowiony, węglem kamiennym ogrzewany, suchy, z meblami, lub bez takowych, składający się z 3ch Pokoi, Przedpokojem, Kuchni, na 1m piętrze od frontu, z Piwnicą i Drwalnią, jest do wynajęcia każdego czasu, albo od 1go Października r. b., przy ulicy Tamka, niedochodząc Gmachu Instytutowego, w domu Nr 2854. Wiadomość także u Rządcy. (1-1) —6529—(14596)

Tanie Lokale,
od 1go Października r. b., przy ulicy Nowolipie Nr 2391B, dom Bogusławskiego:
1. Dwa Pokoje, na parterze, z Kuchnią, Spiżarnią, Piwnicą, za Rs. 75 (Złp. 500) rocznie. Może być dodany **Ogród owocowy** za Rs. 45 (Złp. 300).
2. Dwa Pokoje, na parterze, bez oddzielnej Kuchni, z Komórką lub Piwnicą, za Rs. 36 (Złp. 200) rocznie.
3. Pokój duży na facjatce, z Piecem do gotowania, za Rs. 24 (Złp. 160) rocznie. (2-3) —6520—(14468)

Pokój do najęcia w każdym czasie,
na 3m piętrze od frontu, na Krakowskim-Przedmieściu pod Nr 103. Wiadomość tamże. (1-1) —6563—(14638)

 **7 Pokoi od frontu na 2-m piętrze,**
nowo wyrestaurowane, z Kuchnią angielską i wszelkimi dogodnościami, do najęcia od Śgo Michała, w domu Natanson Nr 2244a przy ulicy Nalewki.
BUDYNEK oddzielny z Składami, Piwnicami, i t. d., na każdy proceder przydać się mogący, jest za przystępną cenę do wynajęcia.
Wiadomość przy ulicy Bielańskiej pod Nr 604, w Kantorze Domu Bankowego S. Natanson i Synowie. (3-3) —6373—(12292)

S K L E P
potrzebny jest na Krakowskim-Przedmieściu, nie dochodząc Saskiego Placu, lub na Wierzbowej, z Szafami, lub bez, od Nowego Roku. Wiadomość u Szwajcara w Hotelu Drezdeńskim. (1-3) —6546—(14639)

Do najęcia
PIWNICE
suche i widne, z oddzielnym wejściem z podwórza, przy ulicy Żłotej Nr 17 nowy. Wiadomość u Rządcy. (2-5) —6521—(14587)

— Nakładem **Michała Glücksberga**, Księgarza przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w domu W-go Grodzickiego Nr 9 (411), wyszło nowe wydanie wzorów kaligraficznych, a mianowicie:

1. Nauka pisania łożona przez **Fr. Lozińskiego**, nauczyciela kaligrafji, zalecona przez Komisję Rządową Oświecenia Publicznego, do użytku szkół średnich w Królestwie. Cena kop 30.
2. Nauka pisania i wiejskich, łożona i napisana **Fr. Lozińskiego**. Cena kop. 15. Do nabycia w Warszawie w powyższej księgarni, oraz we wszystkich innych; na prowincji: u **S. Arcta** w Lublinie, **H. Hurliga i Mitwocha** w Kaliszu, **Kempnera** w Płocku, **Kohna** w Częstochowie i Petrokowie, **Liebermana** w Radomiu, **Mozdżńskiego** i **Goldhaara** w Kielcach.

Zakłady naukowe wypisujące większą ilość egzemplarzy, kosztów przesyłki nie ponoszą.

(2—2)

—6129—



RZETELNOŚĆ I TANIOŚĆ!

NOWO OTWARTY SKŁAD

ŚWIEŻO NADESZŁYCH TOWARÓW LNIANYCH

I NAKRYĆ STOŁOWYCH,

POD FIRMA:

HOLLENDER D. KUTNER,

na Krakowskiem-Przedmieściu, drugi dom od kolumny Króla Zygmunta, naprzeciw Nowego-Zjazdu, w domu Wgo Dobrycza, Nr 455.



Płótno najważniejszym jest artykułem handlu; stanowi bowiem przedmiot codziennego użytku. Nabyte po cenach chociażby najniższych, staje się arcy kosztownem, jeżeli wyborowi jego nie przewodniczy znajomość fachowa i bezwzględna rzetelność. Przejęci tą prawdą weszliśmy w stosunki nie tylko z najznakomitszymi fabrykami w Królestwie i Cesarstwie, ale z producentami w Bilenfeld, Rotterdamie i w Bruxelli. W skutek znacznego odbytu, jakim dom nasz się odznaczył, uzyskaliśmy wszystkie artykuły po bardzo niskich cenach. Wyroby lniane oddajemy po cenach, jakie jeszcze u nas nie były praktykowanemi.

CENY STAŁE:

- 1/2 tuzina płócien. chustek do nosa, od kop: 80, i drożej.
- 1/2 tuzina prawdziwych batystowych chustek, cienkich rs: 1 k: 40, i drożej.
- 1/2 tuzina ręczników, rsr. 1, i drożej.
- 1/2 tuzina serwetek deserowych kop: 60, i drożej.
- Garnitur na 6 osób do herbaty rs: 1 kop: 60, i drożej.
- Garnitur stołowy na 6 osób rs: 2 kop. 80, i drożej.
- Garnitur stołowy na 12 osób „Damast“, od rs. 6, i droż.
- Serwety białe i kolorowe na stół od rs. 1, i drożej.
- Sztuka płótna domowego (40 łokci), nitka podwójnie kręcona rs. 7, i drożej.
- Sztuka płótna Irlandzkiego (54 łokci), od rs. 10 i droż.
- Sztuka płótna Hollenderskiego (54 łokcie) od sr: 13, i drożej.
- Sztuka prawdziwego Saskiego płótna (60 łokci) od rs: 10 kop. 50 i drożej.
- Sztuka płótna prawdziwego Wilmerowskiego nitka podwójnie kręcona (60 łok. od rs. 11, i drożej.
- Sztuka płótna Rotterdamskiego (54 łokcie) rub. rs: 11, i drożej.
- Sztuka płótna Billenfeldzkiego (60 łokci) od rs. 16 i dr.
- Sztuka weby Napoleńskiej (65 łokci) od rs. 15. i droż.
- Sztuka weby salonowej, nitka potrójnie kręcona od rs. 18 do 25 i drożej.
- Sztuka weby Holenderskiej (65 łokci) od rs. 20 do 26 i drożej.
- Sztuka weby Brukselskiej (60 łokci) nitka potrójnie kręcona, od rs. 16 do 20, i drożej.
- Perkal 3/4 łokcia szeroki, łokieć 13 kop. do 20 k. i drożej.
- Perkal prawdziwy francuzki, biały, 2 łokcie szeroki, łokieć od 25 kop. 32 1/2 kop.
- Płótno na prześcieradła 3 łokcie szerokie, bardzo dobre, łokieć od 50 kop., i drożej.
- Pół tuzina serwet stołowych po rs. 1 kop. 40 i drożej.
- Obrusy kaszmirowe w różnych kolorach, od rs. 1 kop. 50 i drożej.
- Kapy na łóżka kolorowe, od rs 5 i drożej.
- Koldry pikowe białe, sztuka od rs. 4 i drożej.
- cienkiej weby Hollenderskiej, która sprzedaje się od 27 Holenderskich na 6, 12 i 24 osób, w najpiękniejszym gatunku, po umiarkowanej cenie.

Weba ponsowa na wyspki sprzedaje się bardzo tanio.

Wyroby sprzedają się na pół sztuki i na łokcie.

Obstalunki na prowincję ekspedują się, jeżeli artykuły zakupione wynoszą rsr. 50 za opłatą pocztową.

Kupującym w składzie naszym za rs. 100. odstępujemy znaczny rabat

Za prawdziwość płótna i rzetelność miary, powyższa firma zarecza.

Dostępną w Warszawie w magazynie perfum i wytworów toaletowych P. POCHOCHECKIEGO, na Krakowskim Przedmieściu.



PARFUMERYA VIKTORIYA

jest dzisiaj poszukiwana przez wybór arystokracji, zwolenników mody i dobrego gustu, ze względu na niezaprzeczoną wyższość w przyrządzaniu produktów poświęconych toalecie.

Nowe jej perfumy przygotowywane z Olejku Ylang-ylang, który się otrzymuje z wysp Filipińskich przez destylację *Unona Odoratissima* nie mogą być porównane z żadnymi innymi pod względem subtelności i delikatności zapachu, dla tego też udzielamy dobrą radę wytwornej publiczności, zachęcając ją do ządania :

L'EXTRAIT D'YLANGYLANG, LE BOUQUET DE MANILLE.

TOLUTYNA RIGAUD

albo cudowna woda toaletowa, która rzeczywiście stanowi talizman piękności, konserwując świeżość skóry i białosć cery. Ze względu na swoje własności, jest ona ostatnim wyrazem wydoskonalenia. — Wyższość jej nad wodami Kolońskimi, nad octami najwięcej cenionymi i nad wodą *Floride* jest niezaprzeczoną.

OLEJEK I POMADA MIRANDA.

Godne uwagi preparata, które śmiało nazwać można skarbem dla włosów, składają się wyłącznie z substancji wzmacniających; upiększają włosy zapewniając im trwałość, oraz udzielają zapachu bardzo przyjemnego.

**MYDŁO MIRANDA
Z SOKIEM LILII I SAŁATY.**

Dosyć jest porównać to mydło z temi które są sprzedawane w perfumeryi, ażeby przyznać iż jemu należy się pierwszeństwo. Udziela ono skórze osłabionej delikatności, daje pianę obfitą, formując rodzaj mleka, a pod względem delikatności zapachu nie zostawia nic do życzenia.

DENTORYNA

PASTA DO CZYSZCZENIA ZĘBÓW-BEZ KWAŚÓW.

Dentoryna jest jednym z najdelikatniejszych eliksirów do czyszczenia zębów; odświeża ona i perfumuje przyjemnie usta, wzmacnia dziąsła oraz zabezpiecza zęby od próchnienia.

Pasta do czyszczenia zębów, zrobiła zupełną rewolucyę w tej części toalety, skasowała wszystkie proszki i opiaty mniej więcej kwaśne i niebezpieczne. Pociągając szczerzątką mokrą po wierzchu tej pasty, otrzymuje się kłękowatość łagodna, tłustawa, która nadaje emalii zębów świetnej białosći.

PUDR KÓŻOWY

Zabezpiecza skórę od ostrosći wiatrów i zimna, nadaje jej łagodną świeżosć i zabezpiecza od piegów. Jest on o wiele wyższy od pudru z ryżu i krochmalu. Zapach jego jest wysmienity.

(8-8)

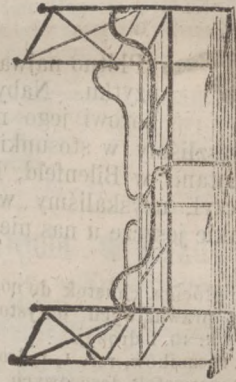
— 8589 — (4290)

We Lwowie u PP. BERLINERA i PIOTRA MIKOLAJCZAKA

**DOM HANDLOWO KOMISSOWY
ALEKSANDRA EPSTEIN,**

ulica Święto-Jerska Nr 1778c, wprost Ogródu Krasieńskich.

Otrzymał znaczny transport **ŁOZEK** żelaznych zagranicznych dużych składanych i łatwo przenosić się dających, które po cenie



RS. 6 KOP. 50 ZA SZTUKĘ SPRZEDAJE.

Tamże dostać można łózek składanych dziecinnych.



Kantor otwartym jest codziennie prócz Niedzieli i Świąt uroczystych, od godziny 9-ej rano do 5-ej po południu.

Potrzebny jest Rządca

z Kaucją Rs. 1,000, do Dóbr Ziemijskich, zaraz. Bliższa wiadomość pod Nr 62 starym, Stare-Miasto, 1sze piętro od frontu. (2-3) — 6499 — (14492)



Cebule Kwiatowe



HAARLEMSKIE: Hycyentów, Tulipanów, Narcyzów, Żonkiliów, Tacetów, Krokusów, Ranunkulów i Lilji, otrzymał i poleca:

**Dom Handlowo-Kommissowy
NASION I NARZĘDZI ROLNICZYCH
A. RODKIEWICZ.**

Ulica Miodowa, Pałac Arcybiskupów, Nr 492. (2-3) — 6482 — (14,486)

(7-15) — (4292) — (6681)

ŚWIEŻO NADESZŁE TOWARY,
POWSZECHNIE ZNANE I POŻĄDANE.

W MAGAZYNIU TOWARÓW LNIANYCH POD KONKURENCJĄ ALBERTA LOEWY,

Nowy Świat, dom Zarządu Wojennego, (dawniej Zamoyskich), Nr 1245a, naprzeciw
Ruskiego Gimnazjum.

Wziąwszy sobie za zasadę **POŁĄCZENIA TANIOCI Z DOBROCIA**, do czego uskutecznienia dopomagają mi ciągle stosunki z najświetniejszymi Fabrykami tak krajowymi jak i zagranicznymi, mam honor polecić Szanownej Publiczności **MOJ DOBRO-ROWO ROSSORTOWANY SKŁAD ŚWIEŻYCH TOWARÓW**, to jest **PRAWDZIWYCH LNIANYCH PŁOCIEN**, jak i **NAKRYĆ STOŁOWYCH**, odwołując się do zaufania Szanownej Publiczności, tak miejscowej jak i prowincjonalnej, która z zamiłowaniem Magazyn mój odwiedza lub piśmiennie czyni zamówienia, znajdując tu zawsze rzetelność i nadzwyczajną taniość w sprzedaży, czem Skład mój pochłubić się może—składając za to mniejszem podziękowanie Szanownej Publiczności.

Jednakże co do innych tym podobnych Zakładów, starających się szczegółuiej tylko przez reklamy i ogłaszanie tanich cenników pozyskać renome, a którą ja sobie jedynie przez przystepność mego Zakładu, jak i zawsze dla każdego chętną i skora usługą, oraz przez uznaną już tanią sprzedaż dobrych i świeżych towarów, prawie przez lat dwa tu w miejscu wyrobiłem, pozostawiam ocenie i sądowi Szanownej Publiczności.

Za sprzedane u mnie towary przyjmuje wszelką gwarancję.

ASSORTIMENT ŚWIEŻYCH TOWARÓW

Z DALEKO WIEKSZYM, W STOSUNKU DO POPRZED-
NICH CEN, ZNIŻENIEM.

- Ręczników czysto lnianych - - - - - od rs. 1 kop. — do rs. 3 kop. — za pół tuzina;
- Płóciennych chustek do nosa - - - - - od rs. 1 kop. — do rs. 3 kop. 25 za pół tuzina;
- Batystowych takichże chustek - - - - - od rs. 1 kop. 35 do rs. 4 kop. — za pół tuzina;
- Płótna domowego, najlepszego gatunku - - - - - od rs. 7 kop. — do rs. 8 kop. 75 za całą sztukę;
- Hollenderskiego, Belgijskiego, Saskiego }
płótna (ręcznej roboty) } od rs. 10, 12, 15 do 17 rs. za całą sztukę;
- Rotterdamskiego i Bielenfeldskiego płót- }
na tak w całych jak i w pół sztukach } od rs. 11 1/4, 13, 14 do 18 1/2 rs.
- WEBY: Hollenderskie, Bielenfeldskie, }
Belgijskie, jak i wiejskie } od rs. 17, 19, 21, 25 do 28 rs. za całą sztukę;
- Garnitury na 6, 12 i 24 osób, double Da- }
mast } po 3, 4, 5 1/2 rs. na 6 osób;
- „ 5, 6 1/2, 8 1/2, 12 1/4 na 12 osób;
- „ 11 1/2, 13, 17 i 25 rs. na 24 osób.

PERKALE, WEBE ponsowa, **SERWETY** do kawy w rozmaitych wielkościach i znakomitym doborze, oddają się po bardzo tanich cenach. Sprzedaje się także i w pół-sztukach, jak również oddaje się i na lokcie.

(2—2) —6447—(11558)

Znaczny zapas reszty Płócien liczy się i oddaje bardzo tanio.

Znaczny zapas reszty Płócien liczy się i oddaje bardzo tanio.



SPECJALNOŚĆ

USINE À VAPEUR

MYDŁA GLICERYNOWEGO

FRYDERYKA PULSA

W WARSZAWIE,

PLAC TEATRALNY POD NUMEREM 473.



GLICERYNA w ręku zręcznego Fabrykanta Pachnidel, jest jednym z najwyborniejszych artykułów. **MYDŁO Glicerynowe** przyrządzone według prawideł sztuki, utrzymuje skórę w każdej porze roku miękką, delikatną i przejrzystą, również nadaje się doskonale do golenia i żadne inne mydło toaletowe nie przewyższy go w dobroci. Wszelako nie jest obojętną rzeczą, w której chwili fabrykacji **GLICERYNA** do mydła dodawana bywa, głównie zaś Gliceryna powinna być **chemicznie czystą**, wolną od wszystkich kwasów i wapna.

Poświęciliśmy temu artykułowi szczególniejszą uwagę, i wyrabiamy **MYDŁO Glicerynowe**, które pod każdym względem można nazwać doskonałym, zalecamy je zatem Szanownej Publiczności, i jesteśmy pewni Jej zadowolenia.

1. Składy: w St. Petersburgu u **Braci Buch**, na Newskim Prospekie;
2. " w Moskwie u **Henigera i Spółki**, obok Kuźnickiego Mostu;
3. " w Berlinie u **Pohl i Kraemer** 8. Unter den Linden.
4. " w Rydze u **Aleksandra Loss i Spółki**.

(8—10)

—2673—(5705)

SEZON JESIENNY.

MAGAZYN

MIKOŁAJA SKWARCOWA,

ULICA MIODOWA, DOM LASSERA, Nr 490/1,

OTRZYMAŁ NASTĘPUJĄCE ŚWIEŻE TOWARY:

Materje wełniane na suknie damskie po k op: 25, 30, 32¹/₂, 35, 45, 50, 60 i 70 za łokieć,
Chustki, Szale i Pledy Chales Bains de Mer, wielki wybór w różnych gatunkach od rubli sr. 5 i droższe.

Chustki angielskie „Himalaya Patent Slawls.“

Chustki wełniane dzieciinne na różne ceny.

Koldry wełniane na różne ceny i różnej wielkości.

Flanale gładkie i w kraty w różne kolory i desenie.

Baja gładka w różnych kolorach.

Ryps wełniany meblowy w różnych, kolorach, przeszło 2 łok. szerokości, po 18. 1 k 35 za łokieć.

Adamaszek wełniany meblowy.

Kaszmir francuzki na koldry 3 łokcie szerokości.

Atlas półjedwabny karmazynowy, szeroki; na koldry.

Atlas półjedwabne w różnych kolorach do ubrania studien d'amskich.

Dywany angielskie wielki wybór różnej wielkości do salonów, przed łóżka i na łokcie.

Wojłoki drukowane na łokcie i dywany wojłokowe różnej wielkości.

Serwety dywanowe.

Chodniki do pokoi i na schody na różne ceny.

(1—6)

—6031—(13,540)